



KURIER WILEŃSKI

SOBOTA
— PONIEDZIAŁEK
13 — 15
WRZEŚNIA
2003 r.

WYDANIE
MAGAZYNOWE

DZIENNIK POLSKI NA LITWIE. UKAZUJE SIĘ OD 1 LIPCA 1953 ROKU

Nr 177 (14724)

Cena 1,50 Lt (w tym 5% PVM)

W imię współczesnego starego Wilna

Maraton świąteczny wystartował

Wczorajszy dzień w stolicy minął pod liczbą feralnej trzynastki, która nie tylko że nie przyniosła pecha, lecz wręcz odwrotnie, zainaugurowała w Wilnie dwie bardzo ważne imprezy — otwarcie trzynastych już Dni Stolicy oraz wręczenie regaliów gospodarzowi stolicy Artūrasowi Zuokasowi, który został obrany merem stolicy na mocy uchwały Rady Miejskiej nr 13 z dnia 25 czerwca br.

Regalia dla mera

Uroczysta Sesja Rady Miejskiej w Ratuszu stała się jeszcze jednym akcentem maratonu świątecznego, który corocznie wraz z miesiącem wrześniem rozgasa się w Grodzie Giedymina na kilka prawie tygodni.

Wróćmy jednak na chwilę do wzruszającego momentu w Ratuszu na Sesję Rady Miejskiej, która na porządku dziennym miała tylko dwa zagadnienia: uroczyste mianowanie mera i wręczenie mandatów radnym.

Najstarszy radny stolicy, będący w Radzie Miejskiej już czwartą kadencją (a w swoim czasie pełni-



Serce miasta — Plac Ratuszowy. Fanfary obwieszczają początek święta

Fot. Marian Paluszkiwicz

cy też obowiązki mera), Algirdas Čiučelis przywitał radnych, jak też dostojnych gości, wśród których

byli: kardynał Audrys Juozas Bačkis, poeta Justinas Marcinkevičius, wieloletni przewodniczący

dawnego Komitetu Wykonawczego m. Wilna Algirdas Vileikis i in. (Dokończenie na str. 2)

Eksprezydent wskazał na błędy przywódcy państwa — Krytyczne uwagi Adamkusa

Eksprezydent Valdas Adamkus surowo skrytykował niektóre decyzje obecnego przywódcy państwa w zakresie polityki zagranicznej i zalecił dbanie o własny autorytet oraz unikanie ambicji osobistych.

W piątkowym wywiadzie dla Radia Litewskiego Adamkus wyraził wątpliwość czy prezydent Rolandas Paksas podjął słuszną decyzję wybierając się w podróż do państw zakaukaskich — Gruzji i Armenii zamiast udziału w sesji Zgromadzenia Generalnego Narodów Zjednoczonych w Nowym Jorku.

Adamkus powiedział, że nie może zrozumieć motywów decyzji prezydenta Paksasa o skierowaniu do Iraku swego doradcy Alvydasa Medalinskasa.

„Na najwyższym szczeblu skie-

rować do tzw. wywiadu dyplomatycznego jednego ze swych głównych doradców do spraw zagranicznych — to decyzja prezydenta, której nie mogę komentować” — powiedział Adamkus.

Eksprezydent zaznaczył również, że w międzynarodowej pokojowej misji stabilizacyjnej w Iraku aktywnie uczestniczą żołnierze litewscy, a o sprawy Iraku stałe się troszczy Ministerstwo Spraw Zagranicznych.

Na odbywającym się w tym tygodniu posiedzeniu Rady Obrony Państwa Paksas poinformował, że do Iraku wyśle w celu wywiadu doradcę ds. polityki zagranicznej Medalinskasa, który ma przygotować raport o możliwościach mianowania stałego przedstawiciela Litwy w Iraku.

(Dokończenie na str. 3)

Nieurodzaj jabłek w UE, na Litwie 1,5 razy większy — Szansa na eksport

W Europie Zachodniej z powodu późnych przymrozków oraz letniej suszy przewiduje się w tym roku mniejszy w porównaniu z rokiem ubiegłym plon jabłek, gdy tymczasem na Litwie jest on półtorakrotnie większy.

„Ten rok na Litwie jest rokiem urodzaju, plon jabłek ma sięgać 180 tys. ton, gdy tymczasem w ubiegłym roku z powodu wiosennych przymrozków wynosił zaledwie 120 tys. ton” — powiedział dyrektor litewskiego zrzeszenia sadów przemysłowych „Vaisiai i uogos” Darius Kviklys.

Twierdzi on, że w tym roku były bardzo sprzyjające warunki, ponieważ w okresie kwitnienia jabłoni nie było wiosennych przymrozków i gradu, a wielka susza ominęła kraj.

W roku 2004 przewiduje się plon jabłek około 200 tys. ton. Jak stwierdził Kviklys, zależy on również od warunków atmosferycznych. Ogółem na Litwie jest 28 tys. ha sadów jabłoniowych.

Według danych Izby Rolnej, na zmniejszenie plonu w krajach Unii Europejskiej wpływa zmniejszenie powierzchni sadów oraz nieprzy-

chylne w ostatnich latach warunki rynkowe dla hodowców jabłoni.

W większej części krajów UE w lipcu przewidywano plon jabłek szacowany na 6,95 mln ton. Będzie to pierwszy przypadek od roku 1991, gdy plon jabłek będzie mniejszy niż 7 mln ton. Susza zahamowała wzrost jabłek i przyspieszyła ich dojrzewanie, w związku z czym przewidywany plon może być mniejszy jeszcze o 5 proc.

„Nie ucierpiały ani Polska, ani Węgry — w tych krajach plon jest nawet nieco większy, natomiast w Europie Zachodniej plon zmniejszył się o 20 proc., z wyjątkiem Holandii, gdzie sady są zraszane, ponieważ plony najbardziej ucierpiały na skutek suszy” — powiedział Kviklys.

W związku ze zmniejszeniem się plonów, w sezonie lat 2003-2004 przewiduje się wyższe ceny jabłek, a większy ich plon w krajach trzecich oraz dominujący nad dolarem kurs euro zwiększy import jabłek do UE.

Eksport i reeksport jabłek z Litwy w pierwszym półroczu br. sięgał 1,44 tys. ton (dwukrotnie więcej w porównaniu z tym samym okresem ubiegłego roku). (BNS)

„Kurier Wileński”
można nabyć
we wszystkich
sklepach

MINIMA
MEDIA

MA IMA
T MARKET

W NUMERZE

Kraj — 3

Pomnik dla... przechodnia

W niedzielę oczekuje mieszkańców i gości stolicy, dla których dzielnica Zarzecze przygotowała wiele niespodzianek. W ciągu całego dnia we wszystkich kawiarniach, galeriach, na ulicach będą się odbywały muzyczne imprezy i akcje.

Wywiad — 5

W biznesie nie ma spokoju

Rozmowa z Marianem Tarejilem, prezesem wileńskiej spółki „Mylida”.

Reportaż — 8-

Rudniki - wieś królewska



Nazwa osady poszła od znacznych pokładów rudy żelaznej, znajdującej się po łąkach błotnych i niższych lasach.

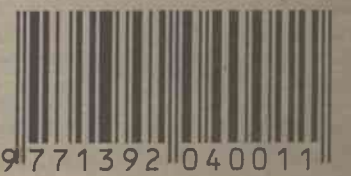
Sentencja

Utrzymać się w stanie równowagi, przystosować się nie kapitulując — to może być celem filozofowania.

BERTOLT BRECHT

Uwaga Czytelnicy!

W najbliższym numerze środowym „Kuriera Wileńskiego” ukaże się propozycja z Wileńskiej Giełdy Pracy o zatrudnieniu mieszkańców. Dane o wolnych miejscach pracy będziemy drukowali w każdym numerze poniedziałkowym na stronie ogłoszeniowej. Propozycja będzie zawierała dane o miejscu zatrudnienia, wymagane kwalifikacje poszukiwanych pracowników, będą też podane telefony kontaktowe pracodawców.



Kalejdoskop aktualności

Program działalności na lata 2004-2005

Zgodnie z Programem Rozwoju ONZ Litwie w latach 2004-2005 przeznaczony się 638 tys. USD.

Ponadto 10,4 mln USD na zrealizowanie różnych projektów na Litwie Program Rozwoju zamierza zgromadzić i ściągnąć z innych źródeł — funduszy, programów, a część środków powinna wyasygnować sama Litwa. Ogłoszono o tym, gdy w czwartek Rada Wykonawcza Programu Rozwoju Narodów Zjednoczonych zatwierdziła dla Litwy program działalności na lata 2004-2005. Jak głosi komunikat prasowy MSZ, program ma na celu umocnienie sektorów ekonomicznego, socjalnego i ekologicznego Litwy oraz pomoc w skutecznym skorzystaniu z pomocy Unii Europejskiej.

„Vilniaus energija” zwróciła się do sądu

Zarządzany przez francuski koncern „Dalkia” operator wileńskich sieci ciepłych „Vilniaus energija” prosi sąd o obalenie sugestii byłego szefa tych sieci Broniusa Cicónasa o ponoć nieuzasadnionej cenie ciepła w stolicy Litwy.

Cicónas na początku sierpnia publicznie oskarżył „Vilniaus energija” o nieprzebranie umowy o dzierżawie stołecznych sieci ciepłych. Jak twierdzi Cicónas, mieszkańcy Wilna o raz inni użytkownicy w ciągu czterech pierwszych miesięcy tego roku za ciepło przepłacili 4 mln Lt. Sugeruje on, że w związku ze spadkiem ceny gazu ziemnego od początku tego roku „Dalkia” musiała też zmniejszyć cenę ciepła — z 10,332 Lt do 10,08 Lt za kWh.

Z okazji jubileuszu

Wczoraj w Wilnie w centrum konferencyjnym Hotelu „Reval Lietuva” miała miejsce konferencja pt. „Integracja rynku kapitałowego Litwy z jednolitym rynkiem Unii Europejskiej”, poświęcona dziesięcioleciu Narodowej Giełdy Papierów Wartościowych Litwy.

W międzynarodowym forum udział wzięli kierownicy giełd papierów wartościowych krajów ościennych. Perspektywy i problemy rynku kapitałowego Polski po przystąpieniu do UE przedstawił Wiesław Rozłucki, prezes Giełdy Papierów Wartościowych w Warszawie. Szerzej na ten temat czytajcie na stronie „Gospodarka” w środę.

Wzrosła rezerwa banku

Zapas pieniędzy „Lietuvos bankas” w ciągu miesiąca wzrósł o 25,1 mln Lt (0,4 proc.) i pod koniec sierpnia sięgał 5,638 mld Lt.

Srodki na kontach korespondencyjnych banków komercyjnych w ciągu miesiąca zmniejszyły się o 64,8 mln Lt, a obowiązkowe zapasy w walucie obcej oraz oddana do obiegu ilość gotówki zwiększyła się odpowiednio z 22,4 mln do 66,2 mln Lt, informuje „Lietuvos bankas”.

„Hieny cmentarne” — 400 tys. litów strat

Straty, wyrządzone przez cmentarnych wandalów na cmentarzach rejonów ignalińskiego, jezioroskiego i onikszyńskiego oszacowano na blisko 400 tys. litów.

Te straty oszacowała komisja powołana przez Departament Ochrony Dóbr Kulturalnych, która w najbliższym czasie ma oszacować również straty, jakie poniosły inne cmentarze. Archeolog Rimantas Kraujalis powiedział, że w rejonie onikszyńskim na skutek ograbienia 5 cmentarzy straty sięgają blisko 145,5 tys. Lt. Po zniszczeniu cmentarzyska w rejonie jezioroskim straty oszacowano na przeszło 108 tys. Lt, a w wyniku rozkopania 15 cmentarzysk w rejonie ignalińskim straty wynoszą 127 tys. Lt.

Teatralizowany show — zakończeniem akcji

Konserwatyści, którzy przez 10 dni obok stacji paliwowych spółki „LUKOil Baltija” protestowali przeciwko zamiarom Rosji wydobycia ropy w sąsiedztwie Mierzei Kurońskiej, w piątek uwieńczyli swą akcję teatralizowanym show.

W basenach z brudną wodą kąpała się przyodziana w białą sukienkę i ruciany wianek dziewczyna symbolizująca uzdrowisko Nida, a także zabawkowe zwierzęta morskie. W piasku bawiło się dziecko, a „dziadek mróz Lukoil” udawał, że nie istnieje żadne zagrożenie dla Nidy. Na zakończenie show „dziadek mróz Lukoil” podpisał „protokół zamiaru uśmiercenia Nidy”. (Inf. wł., BNS, ELTA)

W imię współczesnego starego Wilna

Maraton świąteczny wystartował



Za chwilę jakże wzruszający moment — wręczenie regaliów merowi Wilna

(Dokończenie ze str. 1)

To nasz wspólny Dom

Szczególnie wzruszająco w tej odświętnej sali przebrzmiało błogosławieństwo kardynała: dla całego miasta, dla ludzi, którzy będą w nim rządzić, dla wszystkich, kto mieszka w tym wspólnym Domu.

Honorowy obywatel naszego grodu Justinas Marcinkevičius m. in. powiedział: „Sądzę, że wystarczy wam sił, by upiększać nasz wspólny Dom. Bo Wilno to więcej niż miasto. To nasza historia i honor, to ból i nasze poświęcenie, to wspólny nas wszystkich wzlot”.

Poeta sięgnął do kilka kart historii, m. in. do roku 1503, kiedy to budowano mur obronny naszego grodu. Każdy przynosił swój kamień, swą tzw. cegłę. Mówca kontynuował: „Życze, by i dziś każdy absolutnie człowiek, mieszkający w tym starym grodzie Giedymina, przynosił swą własną cegiełkę do rozbudowy wspólnego Domu”.

Mer Wilna dziękując za piękne życzenia, zapewnił, że zrobi wszystko, co w jego mocy, by Rada Miasta pracowała w imię współczesnego starego Wilna. Notabene, gospodarz stolicy był w świetnym humorze, mimo że w przeddzień

otrzymał list z podejrzanym białym proszkiem, który obecnie jest badany, a przed samym otwarciem Dni Stolicy otrzymano telefon informujący o zamachu na mera.

35-letni gospodarz stolicy, przypomnijmy uczestnik kilku wojen, (dziennikarz wojenny) nie tylko nie zląkł się tych pogroźek, ale powiedział, że jest to niezbyt udany i nie najlepszej jakości żart, który nie zdoła zaćmić tego dnia, jak też rozpoczynającego się święta.

Objąć zasięgiem wszystkich

Właśnie ta symbioza historii i dnia współczesnego tak doskonale współżyją obecnie. Chodzi tu o wszystkie prawie dziedziny życia stolicy — nie tylko nowe budowle, ale też imprezy kulturalne, takie chociażby, jak ta najnowsza — Dni Stolicy. Program został tak opracowany, że przedsięwzięcia odbędą się na Starówce, w Centrum, w dzielnicach wielkopłytowych, jak też na starym wileńskim Zarzeczcu, nabierając jakże nowoczesnych i awangardowych barw.

... Godzina 12.00. Dźwięczą fanfary, obwieszczając początek świątecznego maratonu, który już wczoraj wzbudził ogromne zainte-

resowanie nie tylko gości naszej stolicy, ale również mieszkańców. Dzieci szczególnie ucieszyła zbudowana na Placu Ratuszowym na tę okazję „wioska”, gdzie mogły popieścić małe kózki, gąski, które przybyły do stolicy na święto.

Kiermasz na całego

Jak i przystało na takie imprezy — na Starówce rozgościł się kiermasz. Rozpoczynając od Placu Ratuszowego poprzez przyległe doń uliczki, które na te dni przekształcają się w barwne sale handlowe pod otwartym niebem. Czego tu tylko nie ma! To i dzieła twórców ludowych, to też specjalny kuchni litewskiej, wypieki (no bo i jak bez razowca!). Ale przyznam, że takiego np. z kapustą morską dotąd jeszcze nie udało mi się próbować. Pół kilograma tego pysznego wypieku — 1,10 Lt. A pieróg, jak z pieca babciniego — ogromny, pachnący, rumiany — 3,20 Lt za kilogram.

Najwięcej było... grzybów. Nic w tym dziwnego, wszak pora jesienna — grzybobranie, więc na bruku wileńskim „rozgościły się” grzyby. Co prawda, słodkie lukrowane, jak też pierniki, jak z dawnego festynu...

Patrząc na wypełnione wielogachne balie i kosze aż trudno uwierzyć, że to wszystko zostanie rozkupione. Sprzedawcy oraz twórcy ludowi narzekają, że, niestety, żadne takie święto dla nich się nie opłaca. Np. twórcy z Kłajpedy mówili, że podczas Dni Morza, które u nich się odbywają rokrocznie, trzeba pięć dni pracować za wykupienie stoiska, a tylko kilka dni na zysk.

Czy stolica będzie dla nich pomyslniejsza w tym wypadku — wszystko zależy od pogody. Ta wczoraj była wymieniona. Meteorolodzy zapowiadają też udany weekend. Wybierzmy się więc na kiermasz, jak też na inne imprezy z cyklu Dni Stolicy, by potem powiedzieć tak jak w bajce, że „i ja tam byłam, miód, piwo (z „Bernelią užeiga”) piłam”.

Helena Gładkowska
Fot. Marian Paluszkiwicz

KURIER
WILEŃSKI

Adres redakcji
Birbynių g. 4a, 2030 Vilnius,
Lietuvos Respublika, tel./fax 260 84 44

ISSN 1392-0405

Zespół i współpracownicy

Aleksander Borowik — redaktor naczelny (tel. 260 84 44, e-mail: redaktor@kurierwileński.lt).

Krystyna Adamowicz — zastępca redaktora naczelnego, Helena Gładkowska — stolica, Danuta Kamilewicz — „Pocopotek”, Paweł Kobak, Stanisław Tarasiewicz — polityka, Jan Sienkiewicz — społeczeństwo, Irena Mikulewicz — Samo życie, Robert Mickiewicz — praworządność, Walenty Dunowski — sport, Edyta Szalkowska — zdrowie, Andrzej Pukszo — kultura, Julitta Tryk — gospodarka, Małgorzata Kozicz — sirona młodzieżowa, Marian Paluszkiwicz — fotoreporter, Jadwiga Podmostko — korespondent na rej. wileński, Piotr Ryngiewicz — korespondent na rej. sołeczniński, Alina Sobolewska — korespondent na rej. trocki (tel. 260 84 46).

Wanda Zajączkowska, Zygmunt Zdanowicz — sekretarze odpowiedzialni, Marian Sipowicz — zastępca sekretarzy odpowiedzialnych, Walerian Butkiewicz, Roman Ostroch, Lucja Stankevičiūtė — łamanie komputerowe (tel. 260 84 47, e-mail: sekret@kurierwileński.lt).

Zbigniew Markowicz — promocja (tel. 260 84 44), Dariusz Guscza — reklama (tel. 260 84 44, e-mail: reklama@kurierwileński.lt), Weronika Wojsznis — kolportaż-prenumerata (tel. 260 84 44, e-mail: kolport@kurierwileński.lt).

Maternałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie prawo do skracania i adustacji tekstów. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbliżone z opinią redakcji.

Sekretarz odpowiedzialny Zygmunt Zdanowicz

Wydawca VŠ | „Vilnijos žodis”. Dyrektor spółki Roman Baranowski (tel. 260 84 44). Druk UAB „KLION”

Wsparcie finansowe — Senat RP i Fundacja „Pomoc Polakom na Wschodzie”



Kapela przygrywa, pieczeń się piecze, słońce przygrzewa — czegoż więcej do szczęścia człowiekowi trzeba...

Międzynarodowy Festiwal Poezji Śpiewanej

Wilno — stolicą bardów

Współcześni bardowie i trubadurzy Litwy i innych krajów zamierzają przekształcić Wilno w stolicę poezji śpiewanej, gdzie międzynarodowy festiwal zapoczątkuje renesans tego rodzaju twórczości.

Jak poinformował organizujący festiwal Wileński Dom Nauczyciela, międzynarodowy festiwal poezji śpiewanej „To ja” odbędzie się w Wilnie podczas następnego weekendu — w dniach 19-21 września.

Na pierwszy festiwal poezji śpiewanej przybędą najpopularniejsi wykonawcy z Litwy oraz muzycy ze Szwecji, Wysp Owczych (Farery) oraz Norwegii. Międzyna-

rodowy festiwal poezji śpiewanej został włączony do programu imprez „Dni stolicy”.

Bardowie wystąpią nie tylko w Domu Nauczyciela. Miłośnicy poezji śpiewanej będą mogli posłuchać jej wykonawców na alei Giedymina oraz na ulicy Zamkowej. Na występy w „sercu” stolicy zapraszeni są jeszcze nieznanymi bardowie z całej Litwy.

Tym bardom poświęcona będzie również inna przestrzeń festiwalu — wieczory z piosenką przy świecach w sali Wileńskiego Domu Nauczyciela.

Międzynarodowy Festiwal Poezji Śpiewanej „To ja” zainauguruje dyskusja wykonawców, muzyko-

logów, krytyków literackich i dziennikarzy o odradzającej się muzyce bardów.

Organizatorzy festiwalu chcą odpowiedzieć tą imprezą na pytania — czym jest poezja śpiewana i jaka jest specyfika tej twórczości.

„Gdy muzyka uzupełnia tekst i tekst uzupełnia muzykę” — tak najczęściej jest określana poezja śpiewana, która szczególną popularność zdobyła na początku ósmego dziesięciolecia. Jak powiedział muzykolog Laimis Vilkončiūsis, po opadnięciu „żelaznej kurtyny”, przez pewien czas na Litwie ten rodzaj poezji ustąpił miejsce innej muzyce, ale piosenki, w których harmonijnie łączy-

się muzyka z tekstem, znów zdoływają sceny.

W festiwalu wezmą udział Vytautas Kernagis, Virgis Stakenas, Gediminas Storpirštis, Kostas Smoriginas, Olegas Ditkovskis, Aidas Giniotis, Laimis Vilkončiūsis, Saulius Mykolaitis, grupa „Upė” z Vaidasem Makselise, Giedrius Surplys oraz inni wykonawcy.

„Zachwycić miłośników piosenki autorskiej powinni też goście z zagranicy: Stanley Samuelson z Wysp Owczych, Hans Ericsson ze Szwecji, Norwegowie Osteen-Vidar Larsen i Oisten Rian oraz inni” — powiedział kietownik artystyczny tego festiwalu Gediminas Storpirštis.



Wileńska młodzież szkolna jest zapraszana do udziału w akcji-konkursie „Burza liści” oraz w międzynarodowym festiwalu. Dzieci są proszone o zbieranie i przynoszenie różnokolorowych liści do Domu Nauczyciela. Plastycy festiwalu z mnóstwa liści przygotowują imponujące dekoracje festiwalu. A na klasy, kolegów z podwórza bądź rodzeństwo, którzy zbierają lub zgrabią najwięcej ładnych suchych liści i przywieżą je do Wileńskiego Domu Nauczyciela, czekają prezenty organizatorów.

(BNS)

Imprezy na litewskim Monmartrze

Pomnik dla... przechodnia

Dzielnica Zarzecze, określana przez wielu litewskim Monmartrem, zadziwia oryginalnymi imprezami i akcjami. Czynniki się włączy również do odbywających się w Wilnie Dni Stolicy. Już w niedzielę oczekuje mieszkańców i gości stolicy, dla których przygotowała wiele niespodzianek.

Ale bez wątplenia gwoździem tego dnia będzie otwarcie pomnika dla... przechodnia. Tak nazwali swą akcję Tomas Karpavičius oraz Kristina Norvilaitė, którzy stworzyli specjalne dekoracyjne płyty chodnikowe. Zostaną wmontowane w różnych miejscach tej dzielnicy.

Pierwsza płyta chodnikowa o nazwie „Pierwszy krok” będzie wmontowana przy mostku wiodącym na

Zarzecze i symbolizować ma właśnie pierwszy krok wejścia do tej „republiki”. Płyta „Obserwacje Anioła” ma być wmontowana w pobliżu rzeźby Anioła Zarzecza, natomiast „Wiedza” — w pobliżu gimnazjum.

Każdy, kto przyjdzie w tym dniu do Zarzecza, otrzyma jadalną kopię takiej płyty chodnikowej.

W ciągu całego dnia (niedziela, 14 września) we wszystkich kawiarniach, galeriach, na ulicach będą się odbywały muzyczne imprezy i akcje.

Na przykład w galerii „Rojaus kalnas” odbędzie się loteria, podczas której można będzie wygrać pracę na temat anioła znanego plastyka litewskiego Leonardasa Gutauskasa.

W galerii Zarzecza zaprezentują swe wyroby złotnicy, a w „Stiklo ka-

roliukai” — wyroby rzeźbiarskie wystawi plastik młodego pokolenia Marius Zavadskis.

Nie będą się też nudzić dzieci, dla nich teatr na Zarzeczu przygotował specjalną akcję „Pozdrowienie z prowincji Zarzecza”.

Słowem, program będzie bardzo bogaty i urozmaicony, a każdy chętny będzie mógł spróbować swoich sił w pracowni (wykonać garnek z gliny, namalować obraz na płótnie). W pracownię na ten dzień przekształci się taras kawiarni „Torres”.

Święto zakończy się spotkaniem z reżyserem Arūnasem Matelise, który jest autorem pierwszego filmu o Zarzeczu — „Dziesięć minut przed lotem Ikarowym”.

Inf. wł.

Eksprezydent wskazał na błędy przywódcy państwa

Krytyczne uwagi Adamkusa

(Dokończenie ze str. 1)

Decyzję o skierowaniu doradcy obserwatorzy uznali za nieuzasadnioną, nieprzygotowaną, świadcząca o braku zaufania prezydenta do Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

Ponadto członkowie Rady Obrony Państwa mają poważne wątpliwości, czy skierowanie do Iraku stałego przedstawiciela ma uzasadnienie ekonomiczne.

W wywiadzie radiowym Adamkus nie pominął też dyskusji polityków na temat działalności kierowanej przez prezydenta Rady Koordynacji Polityki Zagranicznej (RKPKZ) oraz napięcia, panującego między Urzędem Prezydenta a Ministerstwem Spraw Zagranicznych.

Paulauskas niedawno przysłał list do prezydenta, w którym twierdzi, że kompetencji RKPKZ nie określają żadne ustawy, w tym Konstytucja. W piśmie przewodniczącego Sejmu stwierdza się, że funkcjonowanie rady narusza zasadę podziału władzy, gdyż w jej skład są włączeni nie tylko przedstawiciele Urzędu Prezydenta, ale też niepodległych mu instytucji z Sejmu i rządu.

W związku z powyższym przewodniczący parlamentu proponuje prawa i możliwości Rady Koordynacji Polityki Zagranicznej ugruntować specjalnym dokumentem zgodnie z zasadami państwa parla-

mentarnego. Adamkus stwierdził, że w okresie jego kadencji nie istniały problemy koordynowania polityki zagranicznej przez Urząd Prezydenta i MSZ.

„Nie sądzę, aby obecnie istniała ku temu jakaś poważna podstawa. Problemy mogą tu być stwarzane tylko sztucznie i tylko z ambicji. Naszą politykę zagraniczną całkiem nieźle koordynowało i koordynuje Ministerstwo Spraw Zagranicznych. Nie należy mu przeszkadzać. I w ogóle bardzo wątpię, czy nasza Konstytucja pozwala prezydentowi koordynować pracę rządu. Aktywnie współpracować, zwrócić uwagę na podlegające rozstrzygnięciu problemy — to rzeczywiście obowiązkiem prezydenta. Tymczasem kierować rządem prezydent nie może. Taka jest nasza Konstytucja i musimy jej wszyscy przestrzegać” — powiedział Adamkus.

„Życzylbym prezydentowi Pakasowi umocnić swój autorytet wśród krajów Unii Europejskiej i NATO. Właśnie to, nie zaś wewnętrzne spory z powodu koordynacji polityki zagranicznej, jest dziś rzeczą najważniejszą” — powiedział były prezydent, który, według danych sondaży, obok Pakasa, jest dziś jednym z największych autorytetów w społeczeństwie Litwy.

(BNS)

Archidiecezja Wileńska organizuje dzień młodzieży

Już po raz trzeci

Młodzież, która w sobotę zbierze się na zorganizowany przez Archidiecezję Wileńską dzień młodzieży „A za kogo mnie macie?”, będzie się modliła, rozmawiała na różne tematy oraz słuchała koncertu chrześcijańskiego rocka.

Jak informuje centrum młodzieżowe Archidiecezji Wileńskiej, organizowany co dwa lata dzień młodzieży już po raz trzeci odbędzie się na łączce parafii kalwaryjskiej.

Z okazji dnia młodzieży zostanie tu przywieziony podarowany młodzieży świata przez papieża Jana

Pawła II blisko 4-metrowy pielgrzymkowy krzyż. Ten symbol Dni Młodzieży Świata, przekazany Litwinom w ubiegłym tygodniu przez młodzież katolicką Szwecji, do następnego piątku będzie wędrował przez Litwę.

W ramach święta zostaną odprawione nabożeństwa, msze św., młodzież będzie dyskutowała na tematy: roli i płodności kobiety, społeczeństwa w Internecie, płci ludzkiej i homoseksualizmu, psychologicznych aspektów przeszczepów narządów, klonowania i in.

Wśród referentów są znani dzia-

łacze społeczni i kościelni — ksiądz Andrius Narbekovas, reżyser teatralny Dalia Tamulevičiūtė, doktor nauk społecznych Irena Eglė Laumenskaitė, ratownik „TV Pagalba” Gediminas oraz różne organizacje młodzieżowe i ruchy religijne.

Święto uwieńczy koncert chrześcijańskiego rocka, w którym wezmą udział grupy „Gyvai”, „Quest”, Juras Grincevičius i „Pax Tecum”, a także Giedrius z reality show TV3 „Hollywood” oraz inni.

Dwa lata temu święto młodzieży zgromadziło 1400 młodych ludzi.

(BNS)

Pamięci profesora Jana Żebrowskiego

Msza św. u Franciszkanów

Starsza generacja wileńska zapewne pamięta jeszcze profesora Jana Żebrowskiego. Był to człowiek wielce zasłużony dla Kościoła i polskości.

Przed wojną w kościele pobernardyńskim był organistą-dyrygentem, prowadził założony przez siebie słynny chór „Hasło”, liczący 120 osób. Ponadto udzielał lekcji śpiewu w szkołach i gimnazjach przygrywając na skrzypcach.

Po wojnie po opuszczeniu przez chórzystów „Hasła” Wilna,

profesor nie zostawił swego miasta, ani kościoła. Założył nowy chór, z którym po zamknięciu kościoła Bernardyńskiego przeniósł się do kościoła św. św. Piotra i Pawła i tam przepracował 28 lat.

O jego działalności pisano niewiele. Są jeszcze osoby, które śpiewały pod jego batutą.

Dzisiejszy chór nadal korzysta z repertuaru Żebrowskiego. Każda kartka nutowa jest opatrzona pieczęcią „Biblioteka chóru „Hasło” lub stemplem „Biblioteka Jana Że-

browskiego”. Szanując pamięć profesora co roku zamawiamy Mszę św. w dniu rocznicy jego śmierci i za zmarłych chórzystów.

W związku z przypadającą w tym roku 25. rocznicą jego śmierci zapraszamy serdecznie wszystkich na uroczystą Mszę św., która zostanie odprawiona w kościele u Franciszkanów 16 września, o godzinie 19.00.

Chórzycy z organistą kościoła św. św. Piotra i Pawła w Wilnie

Polska

Odniesienie do Boga

Prezydent Aleksander Kwaśniewski uważa, że w preambule unijnej konstytucji powinno się znaleźć odniesienie do Boga i chrześcijaństwa.

Prezydent, który uczestniczył w piątek w Krakowie w międzynarodowej konferencji poświęconej roli Kościoła katolickiego w procesie integracji, podkreślił też, że Kościół otwarty i tolerancyjny będzie w Europie wielką wartością.

Nie musi przeproszać

Leszek Moczulski nie musi przeproszać grupy posłów SLD z 1992 r., w tym obecnego prezydenta i premiera, za „rozszyfrowanie” wtedy w Sejmie skrótu PZPR jako „płatni zdrajcy, pacholki Rosji” — orzekł w piątek Sąd Apelacyjny w Warszawie.

SA oddalił apelację powodów od wyroku Sądu Okręgowego z 2002 r., który oddalił ich powództwo. Wyrok SA jest nieprawomocny; pełnomocnik posłów SLD zapowiada kasację do Sądu Najwyższego.

Zjazd legniczan

Symposium naukowe, wystawa o znanych legniczanach, biesiada europejska, talk-show z gwiazdami wywodzącymi się z Legnicy oraz wielkie widowisko o wydarzeniach z historii miasta — to niektóre atrakcje Wielkiego Zjazdu Legniczan, który zaplanowano na czerwiec przyszłego roku.

W piątek oficjalnie otwarto biuro zjazdu, które codziennie będzie informować o pierwszej w historii miasta imprezie, na którą, według organizatorów, ma zjechać blisko tysiąc osób związanych z Legnicą.

„Jesień chopinowska”

Ballada, Walc As-dur, Koncert f-moll, Preludium deszczowe, Sonaty h-moll i Scherzo b-moll — takie nazwy mają piesze i rowerowe trasy 42. Ogólnopolskiego Rajdu „Jesień chopinowska”, który w piątek ruszył z Ostrowa Wielkopolskiego.

Uczestnicy tras trzy, dwu i jednodniowych, prowadzących z wielu miejscowości, spotkają się na polanie przed antonińskim pałacem dopiero w niedzielę po południu. Wtedy też wysłuchają specjalnego koncertu pt. „Salon romantyczny u Fryderyka” Na wszystkie trasy zapisało się około czterystu rowerzystów.

Nie ma usprawiedliwienia

„Myślę, że organizator musi ponieść konsekwencje za to, co się stało, za zniszczenia, za łamanie prawa, i tak będziemy postępować” — powiedział w piątek premier Leszek Miller, odnosząc się do czwartkowej demonstracji górników w Warszawie.

Premier dodał, że nie znajduje usprawiedliwienia dla zachowań górników.

„Irackie” spotkania w Pałacu Narodów w Genewie

Propozycja porozumienia

Sekretarz generalny ONZ Kofi Annan będzie w sobotę rozmawiał w Genewie z szefami dyplomacji stałych członków Rady Bezpieczeństwa ONZ o tym, jak odbudować iracką suwerenność. Do genewskiego Pałacu Narodów przyjadą ministrowie ze Stanów Zjednoczonych, Rosji, Francji, Wielkiej Brytanii i Chin.

Annan jest już w Genewie, gdzie spotkał się z Andanem Paczaczim, w latach 60. ministrem spraw zagranicznych Iraku, a obecnie członkiem tymczasowej Rady Zarządzającej. Przy tej okazji Annan zapewnił, że chociaż Radę powołały do życia Tymczasowe Władze Koalicyjne, które nie mają demokratycznego mandatu, to ONZ wie, że jest ona reprezentatywna dla irackiego społeczeństwa, ma aurytety i cieszy się wiarygodnością.

Żądają zwiększenia roli ONZ

Oficjalnie zapowiedzi mówią, że spotkanie w Genewie będzie poświęcone omówieniu bieżących wydarzeń w Iraku, w tym spraw bezpieczeństwa, prognozom rozwoju sytuacji i procesowi odbudowy. Jednak nie ulega wątpliwości, że ministrowie nie unikną dyskusji o przedstawionym przez Amerykanów projekcie irackiej rezolucji Rady Bezpieczeństwa. Zakłada on nadanie międzynarodowym siłom w Iraku mandatu ONZ, co ma przekonać do udziału w nich niezdecydowane dotąd kraje. Do-

wództwo pozostawałoby w rękach generałów USA.

Z nowojorskiej siedziby ONZ nadeszły informacje, że Francja, Niemcy i Rosja wystąpiły do Stanów Zjednoczonych z propozycją porozumienia — w zamian za zgodę na pozostawienie dowodzenia operacją wojskową w rękach Amerykanów, żądają zwiększenia roli ONZ i szerszego udziału Irakijczyków we władzach cywilnych. W czwartek Chiny oficjalnie poparły to stanowisko.

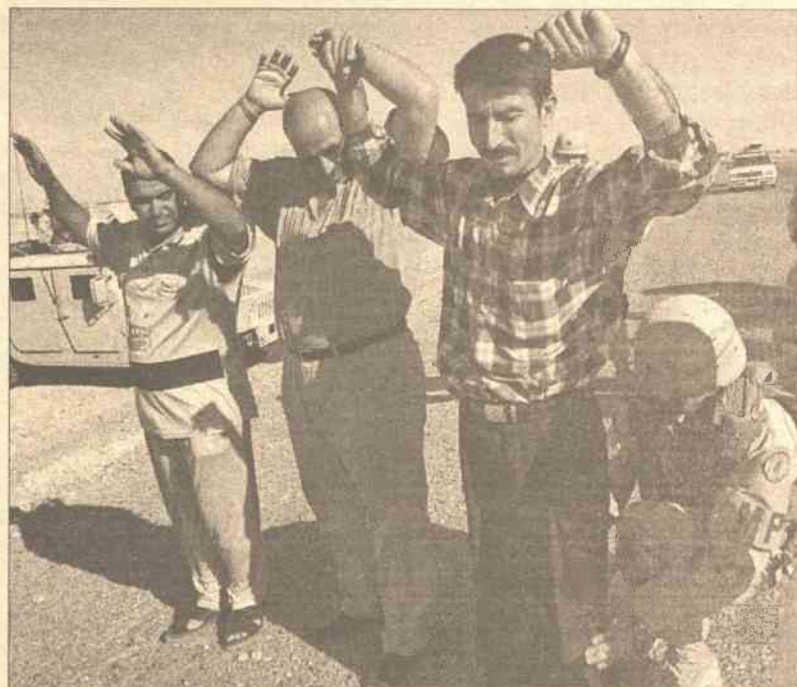
Francja i Niemcy nie są przeciwnie wyposażeniu sił w mandatu ONZ, ale naciskają na przyspieszenie przekazania władzy Irakijczykom, zwłaszcza kontroli nad zasobami ropy. Ceną, jaką są skłonne zapłacić za uwzględnienie ich żądań, jest zgoda na zachowanie amerykańskiego dowództwa.

Amerykanie są nie przekonani

Amerykanie pozostają nie przekonani. Sekretarz stanu Colin Powell wyśmiał pomysł szybkiego przekazania władzy Irakijczykom.

„Sugestia, że wystarczy tylko wstać jutro rano, zacząć pierwszego przechodzącego Irakijczyka i oddać mu władzę, mówiąc: teraz ty rządysz, a (cywilny administrator Paul) Bremer wyjeżdża, jest nie do przyjęcia” — powiedział Powell w wywiadzie dla arabskiej telewizji Al-Dżazira.

Rosja i Francja to dwa kraje, które szczególnie stanow-



Szefowie dyplomacji czołowych krajów świata będą dyskutowali o przyszłości Iraku, a tymczasem dwaj amerykańscy żołnierze zginęli, a siedmiu zostało rannych w strzelaninie, do której doszło w piątek nad ranem w Ramadi, na zachód od stolicy Iraku Bagdadu. W Iraku wprowadzono dodatkowe środki ostrożności, a żołnierze amerykańscy sprawdzają wszystkich Irakijczyków
Fot EPA-ELTA

Nie będzie łatwe

czko domagają się przedstawienia kalendarza prac nad iracką konstytucją i rozpisaniem w Iraku wyborów powszechnych. Podkreślają przy tym rolę, jaką w tym procesie powinna odegrać ONZ. Stany Zjednoczone skłaniają się ku uwzględnieniu argumentów Paryża i Moskwy, ale sprzeciwiają się przejęciu cywilnej kontroli w Iraku przez Narody Zjednoczone.

„To jest nierealistyczne. To nie zdałoby egzaminu” — podkreślił Powell w rozmowie z Al-Dżazirą.

Stanom Zjednoczonym, które stanęły w obliczu dużych strat i kosztów obecności w Iraku, zależy na szybkim przyjęciu rezolucji.

Dyplomaci amerykańscy starają się doprowadzić do tego, żeby uchwalono ją jeszcze przed zaplanowanym na 23 września przemówieniem prezydenta George’a W. Busha w Zgromadzeniu Ogólnym. Obserwatorzy są zgodni, że dotrzymanie tego terminu nie będzie łatwe.

Świat krytycznie o decyzji wydalenia Arafata

Nie służy pokoju

Czwartkowa decyzja władz izraelskich o wydaleniu palestyńskiego przywódcy Jasera Arafata z terenu Autonomii Palestyńskiej wywołała krytyczne reakcje na świecie. Przebywający w Genewie sekretarz generalny ONZ Kofi Annan powiedział w piątek, że wydalenie prezydenta Arafata byłoby nierozsądne. Arafat od grudnia 2001 roku jest praktycznie uwięziony w Ramalli i nie może poruszać się swobodnie po Autonomii.

Minister spraw zagranicznych

Francji Dominique de Villepin zażądał w piątek od Izraela cofnięcia decyzji o wydaleniu Arafata. Tak radykalny krok byłby ciężkim błędem i miałby skutki w skali całego Bliskiego Wschodu i w skali międzynarodowej — powiedział minister.

Villepin opowiedział się ponownie za międzynarodową konferencją bliskowschodnią oraz wprowadzeniem sił międzynarodowych jako buforu między Izraelczykami a Palestyńczykami.

Chiny ostrzegły w piątek Izrael przed wydaleniem Arafata i

skrzykowały decyzję rządu izraelskiego w tej sprawie. „Decyzja rządu izraelskiego zaostrzyłaby obecne napięcia między Izraelczykami a Palestyńczykami. W żadnym wypadku nie służy ona procesowi pokojowemu na Bliskim Wschodzie. Mamy nadzieję, że strona izraelska będzie działać rozsądnie, w sposób pozwalający uniknąć dodatkowego pogorszenia sytuacji” — powiedział rzecznik chińskiego MSZ Kong Qunan.

Decyzję władz izraelskich „z dużym zaniepokojeniem” przyjęła

Rosja. „Wprowadzenie w życie decyzji o wydaleniu Jasera Arafata z terenów Autonomii Palestyńskiej byłoby poważnym błędem politycznym” — uprzedziło w piątkowym komunikacie rosyjskie MSZ.

Przedstawiciel administracji amerykańskiej powiedział w czwartek, że ewentualne wydalenie Jasera Arafata nie jest rozwiązaniem i nie pomoże w przywróceniu pokoju na Bliskim Wschodzie. Unia Europejska zaapelowała natomiast do Izraela o rozważenie konsekwencji wydalenia Arafata z terytoriów palestyńskich.

Pierwsze tropy w sprawie zabójstwa Anny Lindh

Zabójcą narkoman?

Szwedzką minister spraw zagranicznych Annę Lindh zabił 32-letni notoryczny przestępca i narkoman — doniosły w piątek szwedzkie media.

Policja zdjęła odciski palców z poręczy ruchomych schodów w domu towarowym, gdzie rozegrała się tragedia. Na podstawie policyjnych kartotek udało się ustalić, że należą one do osobnika o wyglądzie zbliżonym do rysopisu, jaki podali świadkowie zajścia.

Poszukiwany mężczyzna jest 32-letnim Szwedem mierzącym 180 cm

wzrostu, odznaczającym się „mocną budową ciała i wyrazistymi rysami twarzy”. Według dziennika „Expresen”, osobnik ten jest bezdomnym narkomanem, który już wcześniej popełniał przestępstwa z użyciem noża.

Anna Lindh otrzymała na dwa tygodnie przed śmiercią e-mail z groźbami pod swoim adresem i swych dzieci. Nadawca listu wyzwał panią minister od „żądnych władz dziwek siedzących na kolanach wielkiego biznesu”. Lindh agitowała aktywnie za głosowaniem

na „tak” w niedzielnym referendum w sprawie przystąpienia Szwecji do strefy euro. E-mail, który nie został przekazany policji, został wysłany 27 sierpnia, w dzień po ukazaniu się w prasie artykułu Anny Lindh i dyrektora flagowej szwedzkiej spółki Ericsson Carla-Henrika Svanberga. Lindh jako przedstawicielka partii socjaldemokratycznej i Svanber, jeden z najbogatszych ludzi Szwecji przekonywali, że odrzucenie

wspólnej waluty unijnej odbije się negatywnie na inwestycjach i rynku pracy. Nie wiadomo, jakie pogroźki zawierał e-mail, nie został jednak przekazany SAPO — wydziałowi policji, odpowiedzialnemu za ochronę rządu. Według Mikaela Erikssona, minister Lindh w ogóle nie widziała tego e-maila, ponieważ wyraźnie zapowiedziała swoim pracownikom, że nie chce oglądać tego rodzaju korespondencji.

Rozmowa z Marianem Tarejlisem, prezesem wileńskiej spółki „Mylida”

W biznesie nie ma spokoju

Przetwanie 10 lat na rynku litewskim, który nie był ani pewny, ani ustabilizowany już sam w sobie stanowi poważny sukces. Co zdaniem pana jako założyciela i prezesa „Mylidy” było decydującym czynnikiem w jego osiągnięciu?

Trudno mówić o sobie. Sądę jednak, że dopisało naszej spółce pewne szczęście. W dobrym czasie nastawiliśmy się na produkcję i sprzedaż takich artykułów, jak pieczątki, bilety wizytowe, wykonywanie różnorodnej reklamy, wytwarzanie blankietów, etykietek, detaliczna oraz hurtowa sprzedaż papieru biurowego. W odrodzonej Litwie powstawało setki nowych firm, spółek i przedsiębiorstw indywidualnych. Takie artykuły cieszyły się zwiększonym popytem. A gdy już klient przyzwyczaił się do nas, zdecydował właśnie w „Mylidzie” wydawać swoje pieniądze, staramy się, aby nie odszedł.

Dzisiejsze apartamenty biurowe, jak też handlowe i produkcyjne spółki „Mylida” wyglądają nowoczesnie, imponująco. Pamięta się jednak, że tu, na Savanorių 16, wszystko w swoim czasie było inne, znacznie skromniejsze. A więc w ciągu minionych 10 lat lat spółka nie tylko prosperowała, ale też rozszerzała się?

Od samego początku, to znaczy od 1 września 1993 r., gdy rozpoczęliśmy działalność, na terenie dawnego przedsiębiorstwa samochodowego, wynajmowaliśmy 60 m kw. Już wtedy rozumieliśmy,

że wypadnie wznosić nowe pomieszczenia z tej prostej przyczyny, że poprzednie były zniszczone i nie pasowały dla firmy, do której przychodzą codziennie setki ludzi. Handel i produkcja mają swoje wymogi. Wykupywaliśmy stare budynki. Jeden z nich został całkowicie wyburzony. Na fundamentach innego w ciągu ostatnich trzech lat pilnie był wznoszony ten właśnie najnowszy biurowiec.

Zatrudniamy ponad 30 pracowników, odpowiednie warunki miejsc ich pracy też się liczą. Obecnie dysponujemy jednym tysiącem m kw. własnej powierzchni użytecznej. Mieszczą się tutaj biura, dwa sklepy, drukarnia, wydziały produkcyjne i in. Po zbudowaniu nowego gmachu pozostały dodatkowe wolne budynki. Teraz inne spółki miejskie wynajmują u „Mylidy” pomieszczenia.

Wiele osób do dziś kojarzy „Mylidę” z pieczątkami i wizytówkami. Ale przecież w ciągu minionego dziesięciolecia mocno rozszerzył się zasięg działalności produkcyjnej „Mylidy”?

Skojarzenie z pieczątkami i wizytówkami budzi sentyment. Przed 10 laty miałem możliwość poznać w Krakowie działalność przedsiębiorstwa, wytwarzającego właśnie pieczątki. W pewnym stopniu ukierunkowało to mój wybór samodzielnego biznesu. Jego główną zasadą, którą zresztą przejąłem od Alfreda Wallnera, wielce szanowanego przeze mnie polskiego specjalisty od marketingu, jest zadowolenie klienta. To klient dyktuje warunki

i stawia wymagania, bo on płaci. Jeśli chodzi o pieczątki, to możemy się szcycić takimi klientami, jak prezydent Adamkus, administracja rządu RL, kancelaria Sejmu, zarządy wielu banków.

W swoim czasie wprowadziliśmy laminowanie (foliowanie) papieru, plakatów, wydań reklamowych, firmowych logo o wymiarach dotychczas na naszym rynku rzadko spotykanych, a mianowicie, o szerokości do 160 cm i dowolnej długości.

Poważny dział w naszej firmie stanowi projektowanie i produkcja środków reklamowych. Nowoczesne stoiska reklamowe, urządzenie witryn, napisy reklamowe na transportach, a także napisy na kubeczkach, długopisach, koszulkach sportowych, produkcja informujących znaków i wskazówek, a także różnego rodzaju kalendarzy — to wszystko dzisiaj jest potrzebne i cieszy się popytem.

Przy wytwarzaniu zaś wspomnianych przez panią pieczętek stosujemy obecnie doskonałą i sprawdzoną technologię laserową. Również przy wykonywaniu wywieszek informacyjnych dla instytucji, wszelkich innych napisów na metalu pomocne są lasery oraz amerykańska technologia, umożliwiająca przenoszenie grafiki komputerowej bezpośrednio na metal. Dzięki zastosowaniu laserów grawerujemy życzenia jubileuszowe i dedykacyjne na upominkach.

To wszystko, o czym pan prezes powiedział wyżej, można odnieść do produkcji. Co natomiast jest przedmiotem handlu?

Od sześciu lat współpracujemy z japońskim koncernem „Uni Mitsubishi Pencil”, prowadząc na terenie całej Litwy hurtową i detaliczną sprzedaż doskonałych środków piszących, długopisów, markerów, myszek komputerowych i in. Z krajów skandynawskich sprowadzamy papier biurowy najprzeróżniejszych gatunków, wymiarów i o różnym przeznaczeniu. Nasz salon handlo-



Marian Tarejlis: „Dowody wdzięczności klientów cieszą najbardziej”

wy „Popieriaus pasaulis” („Świat papieru”) jest największą tego rodzaju placówką w krajach bałtyckich. Jesteśmy też jedynymi na Litwie, Łotwie i Estonii oraz Białorusi handlowymi przedstawicielami koncernu urządzeń laserowych „Epilog Lasser”. Sprzedajemy też włoskie maszyny „Cobra” do niszczenia zbędnych już dokumentów. Współpracujemy z trzema polskimi firmami, nawiązaliśmy partnerskie kontakty z innymi firmami zachodnimi. Czyli mamy współpracę z wielu krajami, od Wschodu poczynając i na Zachodzie kończąc.

Przyjemnie słyszeć o osiągnięciach spółki, którą kieruje wileński, miejscowy, przedsiębiorca, wywodzący się z Sużan. Może więc na zakończenie kilka słów o sobie, rodzinie i o tym, w jaki sposób spędza pan czas wolny?

Rzeczywiście, urodziłem się pod Sużanami, tam dotychczas mieszkają moi rodzice. Mam siostrę Stanisławę, która jest dyrektorem w „Mylidzie”. Ukończyłem Niemencyńską Szkołę Średnią,

następnie studiowałem na Uniwersytecie Pedagogicznym. Pracowałem w szkole w Sużanach, a później przez dziewięć lat w szkole średniej w Niemieżu. Jednocześnie pełniłem obowiązki przewodniczącego ówczesnej Niemieskiej Rady Apilinkowej. Wypadło pracować razem z obecnym starostą Niemieża Włodzimierzem Sipowiczem, który wiele zdziałał dla dobra swojej gminy.

Obecnie mieszkam w Rudominie. Tam w polskiej szkole średniej pracuje moja żona Łucja. Tam też uczą się moje dzieci. Córka - w piątej, syn - w czwartej klasie.

Jeśli chodzi o czas wolny, to muszę stwierdzić, że w biznesie prawie nie pozostaje czasu wolnego. Zimą udało mi się z całą rodziną wyjechać na narty do Szwajcarii. Lubię wędkarstwo. Nawet wtedy, gdy nie łowi się rybka, to jednak odczuwa się całkowite odprężenie. Chętnie bywam na wsi u rodziców. Ostatnio na odzyskanej przez ojca ziemi zasadziliśmy las.

Jadwiga Podmostko
Fot. Marian Paluszkiwicz



Salon „Świat papieru” jest największą tego rodzaju placówką w krajach bałtyckich



„Mylida” oferuje najbardziej różnorodne środki reklamy

W rejonie sołecznickim

Nowi bezrobotni

Na dzień 1 września br. na sołecznickiej giełdzie pracy zarejestrowanych było 23 absolwentów szkół oraz 51 absolwentów innych uczelni.

Według słów wicedyrektora Ludmiły Afanasjewej, giełda stara się im pomóc z pomocą programów "Abiturient" i "Absolwent". Te programy mają na celu orientację zawodową oraz pomoc w zdobywaniu zawodu. W wyniku 24 absolwentów zatrudniono tymczasowo bądź na stałe.

Drogi już równe

W tym roku z Funduszu Drogowego dla rejonu przeznaczono znaczną sumę — 1 mln 430 tys. Dzięki temu uporządkowano drogi miejskie i wiejskie w rejonie. Najwięcej ulic i parkingów wyasfaltowano w Sołecznikach.

Uporządkowano ulice w Ejsyszczach i Jaszunach. Naprawiono drogi żwirowe, prowadzące do wsi. Jak powiedział kierownik wydziału gospodarki terenowej administracji samorządu Wojciech Dowal, do końca roku powstanie kilka wiat na przystankach autobusowych.

Święto plonu

Po raz pierwszy administracja samorządu rejonowego zaplanowała zorganizowanie rejonowego święta plonów. Odbędzie się ono w niedzielę, 5 października, na placu miejskim.

Przewidziany jest kiermasz wyrobów rolniczych i przemysłowych, rzemiosła ludowe, wystąpią zespoły amatorskie. W drugiej połowie dnia organizatorzy zapowiadają koncert dla rolników oraz podsumowanie wyników konkursu "Gospodarz roku". Piotr Ryngiewicz

W rejonie święciańskim

Dzieje Podbrodzia

Nawet starzy mieszkańcy nie wiedzą, że pierwsze pisemne wzmianki o Podbrodziu datują się końcem XV w. Osada wokół rzeki Żejmiany wielokrotnie zmieniała gospodarzy.

O dziejach miasta opowiada właśnie kolorowy folderek, wydany z inicjatywy starosty Kazimierza Bepierszcza. Nakład — 2000 egzemplarzy. Sporo materiałów z historii miasta dostarczyła krajoznawca Teresa Mysko. Tekst ułożył Rimvydas Daugirdas.

Białorusini przyjechali po doświadczenie

„Sariaiskos” jako doświadczalna spółka rolna jest doskonale znana w rejonie. Powstała pod patronatem zarządu europejskiego projektu partnerskiego rozwoju spółek rolnych.

Doświadczenie tej spółki zainteresowało również przedstawicieli samorządów Białorusi. Kierownicy sześciu rejonów obwodów grodzieńskiego i mińskiego przybyli do miejscowości Sory. Kierownik spółki Audra Jachimowicz, członek zarządu projektu Janina Jankevičiūtė, mer rejonu Vytautas Vigelis opowiedzieli gościom o doświadczeniu założenia i perspektywach najmniejszego samorządu — spółki rolnej.

Niepotrzebne wydatki

Z Magun do Święcian jest ponad 60 km. Na dojazd do rejonowego centrum i drogę powrotną potrzeba co najmniej 15 Lt i całego dnia. Tymczasem mieszkańcy Magun zmuszeni są jeździć do centrum dość często.

Na przykład, należy przedstawić do szkoły zaświadczenie o sytuacji rodzinnej lub miejscu zamieszkania rodziców. W tym celu muszą zwracać się do rejonowego wydziału służby migracji. Taka centralizacja nie dała nic nowego, poza niewygodą. Zdaniem Lucji Mąjewskiej, starosty gminy Maguny, poprzednio, gdy podobne dokumenty znajdowały się w gestii starostów, było o wiele dogodniej i mniej kosztowało.

Zenon Samulewicz

W rejonie trockim

Trwa wielkie grzybobranie

W rejonie trockim już od lat wiele rodzin mieszkających na wsi uzupełnia swój budżet rodzinny właśnie dzięki grzybobraniu. I chociaż mieszkańcy rejonu trockiego raczej nie stają do konkurencji z rejonem orańskim, w tym roku nikt na brak darów lasu nie narzeka.

Spółka „Lietuvos Geležinkeliai” ogłosiła akcję zniżek na trasie Wilno-Marcinkonys w weekendy. Mieszczuchy będą miały okazję nie tylko spróbować wykwinnych dań z grzybów, ale też nieco zaoszczędzić. — W tym roku każdy, kto wybierze się na grzyby, z pewnością nie wróci z pustymi rękoma. I chociaż w miejscowościach naszego rejonu królują obecnie maślaki, bardziej doświadczeni znajdują z pewnością bardziej szlachetne gatunki — zapewniają mieszkańcy Rudziszek.

Alina Sobolewska

W rejonie wileńskim

Grzybowe weekendy

Dzisiaj i jutro oraz w następną sobotę i niedzielę z Dworca Wileńskiego o godz. 6.05 rano wyrusza specjalny pociąg, wiozący amatorów grzybobrania do Marcinkonisu (rejon wareński).

Stamtąd tym samym pociągiem można wrócić o godz. 12.50. Są też inne, późniejsze, rejsy.

J. P.

Święto parafialne

Sakrament Bierzmowania w Trokach

W ubiegły poniedziałek ponad 50 osób na mszy polskiej w kościele pw. NMP w Trokach otrzymało Sakrament Bierzmowania. Zdecydowaną większość stanowiła młodzież szkolna ze szkoły średniej w Trokach oraz podstawowej ze Starych Trok. Mszę św. celebrował biskup Juozas Tunaitis.

W piękny słoneczny dzień 8 września, święto Narodzenia Matki Boskiej, kościół w Trokach z trudem zmieścił wszystkich chętnych. Odświętnie ubrana młodzież, rodzice i goście z niecierpliwością oczekiwali na rozpoczęcie mszy świętej.

Święto Narodzenia Matki Boskiej jest również świętem parafial-

nym w Trokach, więc nie tylko troczanie, ale również mieszkańcy okolicznych wsi w tym dniu przybywają do świątyni, by złożyć Matce Bożej swe prośby i podziękowania. Znajdujący się w kościele w Trokach obraz Matki Bożej z Dzieciątkiem, zwanej też Madoną Trocką, słynie z cudów i przed wojną trockie sanktuarium było miejscem licznych pielgrzymek. Po mszy w imieniu społeczności polskiej podziękowania oraz piękne kwiaty na ręce biskupa złożyli Irena Narkiewicz, zastępca dyrektora administracji samorządu rejonu trockiego oraz Teodor Linkiewicz, st. specjalista wydziału oświaty samorządu rejonu trockiego.

Na święto w Trokach szczegól-

nie czekano również dlatego, bowiem spodziewano się wizyty prezydenta kraju Rolandas Paksasa. Niestety, z powodu bardzo ważnych spraw państwowych dowódca kraju nie mógł przybyć, co na swój sposób komentowała miejscowa ludność. Według opowiadań mieszkańców, obecny głowa państwa przed wyborami modlił się tu, w Trokach, o pomyślność w wyborach; tuż po zwycięstwie znów odwiedził kościół, dziękując Matce Bożej za wstawiennictwo.

— Nieprzybycie na uroczystość może mieć pewne konsekwencje dla prezydenta — zauważyła rezolutnie jedna z uczestniczek mszy świętej.

Alina Sobolewska

Obóz naukowy młodych socjologów z Polski na ziemi trockiej

Wizyta gości z Polski

W ubiegłym tygodniu polską Szkołę Podstawową w Starych Trokach odwiedziła niezwykle „delegacja rowerowa”. Uczestnicy obozu naukowego z Uniwersytetu Socjologii w Warszawie na czele z prof. Ewą Nowicką już od tygodnia goszczą na Ziemi Trockiej. Przyszli socjologowie nie tylko zwiedzają, ale również interesują się sytuacją szkół polskich w rejonie trockim, przygotowując materiały do przyszłych rozpraw naukowych.

Już po lekcjach, gdy życie w szkole zwalnia nieco tempo i jedynie pedagodzy siedzą jeszcze nad stołem różnorodnych planów

i propozycji do uzgodnienia, studenci socjologii ufundowali im małą przerwę w pracy oraz interesującą rozmowę. Dyskusja dotyczyła wielu bardzo ważnych zagadnień istnienia szkół mniejszości narodowych na Litwie. Przyszli socjologowie interesowali się przebiegiem reformy szkolnictwa, organizacją egzaminów państwowych, finansowaniem szkół polskich na Litwie, wydawaniem oraz cenami podręczników w języku polskim. Wiele pytań, skierowanych do dyrektora i nauczycieli szkoły, dotyczyło pojęcia tożsamości narodowej mieszkających tu Polaków, ich tradycji, kultury i dążeń. Mówiono też o możliwych perspektywach

rozwoju szkół polskich na Litwie poprzez udział w różnorodnych projektach unijnych oraz o pracach konstytucyjnych mniejszości narodowych zamieszkałych na Litwie i ich przestrzeganiu. Goście ubolewali, że w szkole nie ma Internetu, najpopularniejszego dziś środka obcowania. Dyrektor szkoły Romuald Grzybowski zapewnił zebranych, że już w najbliższej przyszłości sprawa ta ma być rozstrzygnięta pozytywnie.

Studenci zwiedzili również zażytki Starych Trok, kościół pw. NMP i św. Benedykta oraz klasztor benedyktynów, jeden z najstarszych na Litwie.

A. S.

Kolejka do Internetu

Aby skorzystać z publicznego Internetu założonego w Niemenczynie w bibliotece dla dorosłych należy uprzednio się zapisać.

Jak poinformowała Czesława Kuźmina, kierowniczka tej placówki, głównymi użytkownikami bezpłatnego Internetu są studenci oraz uczniowie starszych klas. Wielu z nich korzysta też z poczty elektronicznej. Rejestracja użytkowników jest potrzebna właśnie ze

względu na to, że jest wielu chętnych, liczących na biblioteczny komputer.

Jak podkreśliła kierowniczka, w związku z zainstalowaniem w bibliotece komputera z Internetem zwiększył się też w bibliotece napływ czytelników, interesujących się prasą i literaturą.

„Kurier” już pisał, że w rejonie wileńskim w dwóch bibliotekach udostępnia się mieszkańcom bezpłatnie korzystanie z Internetu —

w Niemenczynie i Rudominie. Jak podkreśliła Janina Zubrycka, zast. dyrektora Biblioteki Centralnej rejonu wileńskiego w Rudominie, samorząd opłaca usługi internetowe oraz ochronę komputerów.

Pozostaje tylko życzyć, aby w przyszłości, w innych miejscowościach, np. w większych ośrodkach gminnych, powstały podobne „saloniki internetowe”. Przecież w rejonie są 42 biblioteki.

Jadwiga Podmostko

Teatr Lalki i Aktora w Łomży

uprzejmie zaprasza
na przedstawienie

"Sklep z zabawkami",

według utworu rumuńskiego pisarza

Aleksandro Popesku.

Spektakle odbędą się 22 i 23 września o godz. 10.00

i 13.30 w teatrze "Lėlė" (ul. Arklių 5).

Informacja pod numerami: 2628159; 2624274;

8 610 70989; 8 610 60147.

Patronat medialny — "Kurier Wileński"

W księgarni J. Masiulisa

"Priė Halė"



szeroki wybór polskiej literatury naukowej, są także literatura piękna i czasopisma.

Przyjmujemy zamówienia na książki w językach polskim, litewskim, rosyjskim, francuskim i angielskim.

Uprzejmie zapraszamy!

Pylimo 53, Vilnius, tel. 262 45 28.

Dokładna informacja: www.masiulis.lt

Firma „Adams”

Plastikowe okna i drzwi

* Eurostandard

* Profil-Aluplast

* Leasing (Hansa bankas

— LTB)

Savanorių pr. 197, Vilnius,

tel. 238 8773, 238 87 75, 8

676 37565 (Zam 369)

Zabójstwo adwokata mógł zlecić jego syn

Pretendent na spadek

W głośnie sprawie zabójstwa kłajpedzkiego adwokata Rusłana Rożkowa nastąpił nieoczekiwany zwrot.

Wczoraj wieczorem został zatrzymany młodszy syn adwokata — 19-letni Rusłan — pisze „Lietuvos rytas”.

Prawnicy twierdzą, że właśnie ten student Kłajpedzkiego College'u Chrześcijańskiego mógł poprosić swego 16-letniego sąsiada i przyjaciela Artūrasa o zamordowanie rodziców.

Przypuszczalnie 19-latek chciał odziedziczyć majątek.

Funkcjonariusze policji, którzy zatrzymali syna adwokata twierdzą, że może to być wariant Paškauskasów — kilka lat temu syn zorganizował i dokonał zabójstwa swych zamożnych rodziców-przedsiębiorców.

Kilka dni temu aresztowany został podejrzany o zabójstwo 16-letni sąsiad Rożkówów, były bokser Artūras.

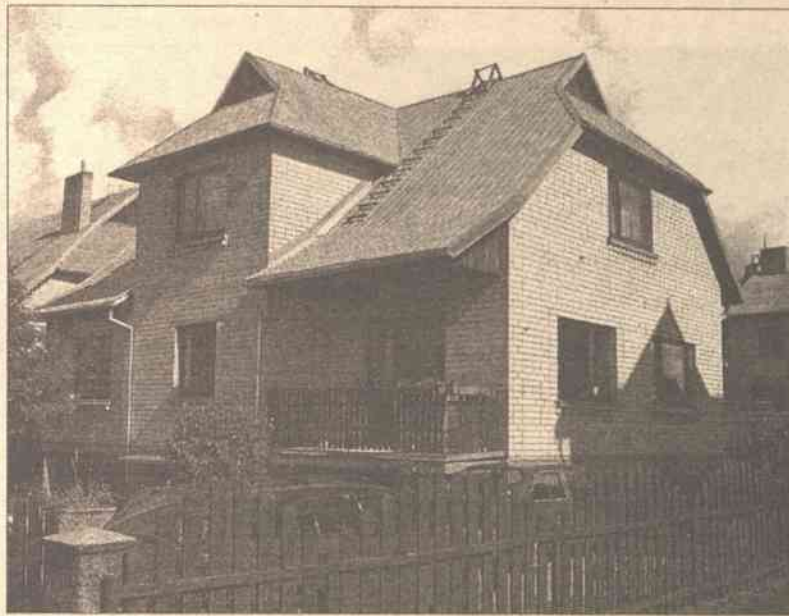
Początkowo pod naciskiem dowodów podejrzany oświadczył funkcjonariuszom, że się napatrzył filmów bojowych i chciał zostać nieustraszonym mordercą — litewskim Terminatorem.

Nastolatek twierdził, że morderstwo w domu Rożkówów miało posłużyć za odskocznice dla innych przestępstw.

Później jednak chłopiec zmienił zeznania. Zaczął tłumaczyć, że został wynajęty do zabójstwa Rożkowa za 2 mln litów.

W toku dalszego śledztwa w polu widzenia znalazł się też dobry przyjaciel Artūrasa — Rusłan. Początkowo funkcjonariusze nie chcieli wierzyć, że ten student mógł się przyczynić do zbrodni.

Później jednak, gdy bardziej



W tej posesji zginął słynny kłajpedzki adwokat. Nie wyklucza się wersji, że zabójstwo zaplanował jego syn

Fot. ELTA

się zainteresowali osobą chłopca, powstało wiele wątpliwości. Np. wyjaśniono, że młodszy syn adwokatów zażywał narkotyki. Wtedy właśnie przypomniano tragedię Paškauskasów, gdy syn narkoman dla pieniędzy zdobył się na zabójstwo rodziców.

W toku dalszego śledztwa udało się ustalić potencjalne jego motywy oraz niektóre szczegóły.

Istnieje przypuszczenie, że zgodnie z tym makabrycznym wspólnym planem syna adwokatów Rusłana oraz sąsiada Artūrasa miał być zamordowany nie tylko ojciec, ale i matka.

Początkowo wszystko się układało. Przypuszczalnie wieczorem młodszy Rożków wpuścił do domu sąsiada, który zaatakował i kilkoma ciosami noża zamordował adwokata. Tymczasem plan pokrzyżował inny syn adwokata — Tachir. Rzucił się

do obrony zlanego krwią swego ojca. Morderca zadał kilkanaście ciosów Tachirowi i rzucił się do ucieczki.

Po dokonaniu morderstwa przybył do domu Rożkówych funkcjonariuszom najmłodszy syn adwokata twierdził, że i on usiłował zatrzymać mordercę, nawet rzucił w niego szklany flakon.

Chłopiec twierdził, że doznał wielkiego szoku, w związku z czym razem z pokaleczonym nożem swym bratem Tachirem został umieszczony w szpitalu.

19-latek w dniu pogrzebu poprosił, aby lekarze wypuścili go i nie odchodził od trumny ojca.

Teraz zaś funkcjonariusze uważają, że cały ten stres był udany, a chłopiec martwił się tylko z powodu niespełnionego planu i że to morderstwo zostanie wykryte.

Żmudzini chcą udowodnić odrębność narodową

„Separatyści” z północy

„W celach rozeznawczych już uzbieraliśmy podpisy kilku tysięcy ludzi, którzy uważają, że są narodowości żmudzkiej” — powiedział prawnik z Telsz Arvydas Norvydas.

Na piątym zjeździe Stowarzyszenia Kulturalnego Żmudzinów, który odbył się w Telszach, stwierdził on, że Żmudzini znów muszą znaleźć się na liście narodów świata i doczekać się aprobaty większości delegatów.

Norvydas wspólnie z posłem Egidijusem Skarbaliumem niebawem zamierzają rozpocząć akcję zbierania podpisów, w toku której okaże się, czy Żmudzini chcą być odrębnym narodem.

Obaj Żmudzini dążą do tego, aby w danych powszechnego spisu mieszkańców 2001 r. ich narodowość „Litwin” została zmieniona na „Żmudzini”. W tym roku z tego powodu obaj Żmudzini zwrócili się do Głównej Komisji Sporów Administracyjnych, ale nie uzyskali jej aprobaty.

Wkrótce obaj Żmudzini rozpoczną maraton sądowy, podczas którego będą się starali udowodnić, że naród żmudzki nadal istnieje.

Norvydas twierdzi, że jeśli Żmudzini zostaną uznani za naród, problem regionalny zniknie.

Istniejące od 15 lat Towarzystwo Kulturalne Żmudzinów od chwili swego założenia ubiega się o to, aby na mapie Litwy i Europy zjawił się region żmudzki.

„Szkoda, że niektórzy uważają to za życzenie oddzielenia się i oskarżają nas o separatystyczne nastroje” — powiedział prezydent towarzystwa Stasys Kasparavičius z Telsz.

Uczestniczący w zjeździe Skarbalius poruszył sprawy uprawo-

mocnienia narodowości i języka żmudzkiego. Nie ukrywał rozczarowania z powodu negatywnego stosunku Sejmu i rządu do polityki regionalnej.

Bodajże największe namiętności na zjeździe rozgorzały wokół kierowanego przez kłajpedzianina Justynasa Burby Parlamentu Żmudzkiej, ubiegającego się o autonomię gospodarczą Żmudzinów.

Na propozycję członka prezydium towarzystwa, architekta z Telsz Algirdasa Žebrauskasa, działalność tego parlamentu po raz kolejny została uznana za antyżmudzka oraz szkodząca ruchowi Żmudzinów.

Towarzystwo wydało dwie książeczki nauki języka żmudzkiego. Są to „Poradnik pisowni żmudzkiej” Juozasa Pabrėžy oraz „Pisownia żmudzka” Aleksasa Girdenisa i Juozasa Pabrėžy.

Wyróżniający się specyficzną mentalnością narodową Żmudzini 13 lat temu zaczęli drukować żmudzkie dowody osobiste. Ich towarzystwo zdążyło już wydać ponad 8 tysięcy tych dokumentów.

Dowody osobiste w kolorze zielonym są nie tylko przedmiotem dumy Żmudzinów, ale też swego rodzaju symbolem lojalności wobec Żmudzi. Oprócz personaliów, wskazany jest tam wzrost właściciela, kolor oczu i włosów.

Wielu Żmudzinów z powodzeniem podróżuje z tym paszportem po świecie.

Ten paszport najczęściej podpada na granicy z Polską.

W przyszłym roku razem z świadectwem dojrzałości żmudzkie paszporty zostaną wydane wszystkim maturzystom šilalė.

Plon grzybów zmienia też jadłospis restauracji

Litewskie smaczniejsze



Litewskie borowiki są smaczniejsze

Fot. ELTA

Kuchnie stołecznych restauracji pachną świeżymi grzybami. Bogaty tegoroczny plon skłania kucharzy do urozmaicenia menu potrawami ze świeżych grzybów — pisze „Sostinė”.

„Codziennie rano kierowca wiezie mnie na rynek, gdzie kupuje borowiki. Na rynku mam możliwość obejrzeć każdy grzyb i wybrać najpiękniejsze” — mówi szef kuchni restauracji „Da Antonio” Włoch Manfreda Molteni.

Niekiedy Molteni kupuje na rynku również kurki, ale jadłospis

restauracji nie zawiera potraw z tych grzybów.

Jak twierdzi Molteni, lepiej jest kupować grzyby na rynku niż w sklepie. „Na rynku jest ich większy wybór, a w sklepie nie sposób tak dokładnie ich obejrzeć” — twierdzi kucharz. Molteni zauważył, że z powodu odmiennych warunków klimatycznych smak borowików jest odmienny na Litwie i we Włoszech.

„We Włoszech są bardziej aromatyczne, ale nie tak smaczne, a tu bardziej niż zapach odczuwa się smak” — powiedział Włoch.

Inspekcja Podatkowa chce wiedzieć, kto kupuje za 10 tys. Lt

Nowy hak na podatnika

Sprzedawca będzie obowiązany poinformować o kliencie, który nabył towary bądź usługi wartości 10 tys. Lt — taki obowiązek udzielania informacji Państwowej Inspekcji Podatkowej wpisany został do nowego projektu Ustawy o Administrowaniu Podatków. Eksperti twierdzą, że takie środki są mało skuteczne w poszukiwaniu nieopodatkowanych dochodów.

Nowy projekt Ustawy o Administrowaniu Podatków głosi, że przedsiębiorstwa muszą raz w miesiącu poinformować administratora podatków o sumach wpłaconych dla nich przez osoby fizyczne za towary i usługi, gdy cena jednego bądź kilku związanych ze sobą zakupów przekracza 10 tys. Lt. Takiej informacji nie żąda się przy sprzedaży przedmiotu, który ma być zarejestrowany w trybie prawnym.

Paulius Majauskas, kierownik wydziału administrowania podatków Ministerstwa Finansów, twierdzi, że informacja o takich zaku-

pach Państwowej Inspekcji Podatkowej potrzebna jest po to, aby ta inspekcja mogła prześledzić, jacy mieszkańcy zgodnie z ustawą o podatku dochodowym od ludności wbrew prawu będą się domagali zwrotu z budżetu przepłaty podatków dochodowych.

W przypadku ubezpieczenia życia oraz w innych ulgi przewidziane w tej ustawie umożliwiają zwrot części uiszczzonego podatku dochodowego.

Ministerstwo Finansów planuje zniesienie ustawy o deklarowaniu dochodów i cennego majątku, a obowiązek informowania o dużych zakupach Ustawa o Administrowaniu Podatków z mieszkańców przeniesie na sprzedawców.

Zdaniem Majauskasa, te środki pomogą prześledzić, jacy ludzie wydają więcej niż mają legalnych dochodów. Obecnie należy deklarować dochody przy nabyciu majątku wartości od 46400 Lt i więcej.

„Dziesięć tysięcy litów — to mała suma i wiele przedsiębiorstw będzie musiało służyć taką

informacją” — powiedział Mindaugas Palijanskas, prezes Litewskiego Zrzeszenia Przedsiębiorstw Handlu Detalicznego produktami Ropy Naftowej.

Kęstutis Lisauskas, partner departamentu podatkowego UAB „Ernst & Young Baltic” na kraje bałtyckie, również wątpi, czy Państwowa Inspekcja Podatkowa będzie w stanie opracować taką ilość informacji.

Ma też wątpliwości co do możliwości sklepów ustalania związanych z tym osób, czego żąda od sprzedawców projekt ustawy.

„Nie mogę zaaprobować takiego założenia projektu ustawy” — twierdzi Rimantas Grigaravičius, dyrektor generalny UAB „Baldu rojus”.

Twierdzi on, że rachunkowość nie pozwala dzielić zakupu na kilka części, a więc jego zdaniem, wygrają na tym tylko nielegalni handlarze, nie zwracający uwagi na wymagania ewidencji. Projekt przewiduje datę wejścia w życie ustawy — 1 maja 2004 r.

Po Wileńszczyźnie bliższej i dalszej

Rudniki – wieś królewska



Słownik Geograficzny (1888): „W dokumentach Rudnicum, miasteczko rządowe nad rzeką Mereczanką, powiat trocki, o 25 wiorst od Wilna a 22 wiorst od Trok odległe. Kościół katolicki p. w. św. Trójcy, założony w 1511 r. przez Zygmunta Starego, uposażony nadaniem gruntów przez Zygmunta III, spalony w 1655 r. podczas najazdu Szwedów, odbudowany został w 1790 r. nakładem Heleny Dąbrowskiej, podwojewódziny smoleńskiej i starościny międzyrzeckiej.

Jest to miejsce historyczne, jakkolwiek dziś mało komu znane, nie przechowało bowiem śladów dawnej swej świetności. Prawdopodobnie Kazimierz IV Jagiellończyk, będąc jeszcze wielkim księciem litewskim i większą część życia trawiąc na łowach, upodobawszy sobie to miejsce, dogodnie z powodu bliskości stolicy, polecił zbudować tu dwór myśliwski. Zdaje się, że dwór ten stanął około 1470 r., gdy król z żoną dłużej na zimowych łowach w okolicy Wilna przebywał. Zygmunt Stary w 1511 r. zbudował w Rudnikach kościół parafialny i w miejsce skromnego domku myśliwskiego wznosił trzy oddzielne pałacyki z ogromnych bali sosnowych, na wysokim podmurowaniu, otoczone sadzawkami i ogrodem. Główny gmach stał na małym wzgórku oblanym w półkole Mereczanką. Na górze w tym pałacu był alkierz i pokoje królewskie, w których w 1554 r. Zygmunt August złożył zwłoki żony swej Barbary, kiedy je na pogrzeb z Krakowa do Wilna prowadził.

O kilkaset kroków, także nad Mereczanką, były dwa mniejsze

dwory, w jednym z których zwykli byli mieszkać Zygmunt Stary, w drugim zaś królowa Bona. Opodal znajdowały się inne jeszcze zabudowania dla łowczych i dworzaków, oraz stajnie królewskie. Wokoło osady znajdowały się odwieczne puszcze, pełne łosi, sarn i niedźwiedzi. W głębi puszczy znajdował się około półtorej mili od Rudnik ku Międzyrzecowi ogromny zwierzyńiec, rzeczką Żwirgudą przetrzymany i parkanem ogrodzony, pamięć o którym przechowała się w nazwie wsi i zaścianka Zwierzyńiec. W tym czasie przez Rudniki przechodził główny trakt łączący Wilno z Krakowem.

Od czasów Zygmuntów znacznie Rudnik tak dalece urosło, że brama miejska w Wilnie od przedmieścia leżącego ku drodze do Rudnik prowadzącej, nazwana została Rudnicką. Zygmunt III, chociaż rzadko przebywał na Litwie, nie dozwolił jednak upaść Rudnikom. Syn jego Władysław IV częściej tu przebywał, kazał lepiej urządzić straż leśną i opisać puszcze łowiectwa rudnickiego. Starowolski, piszący około 1630 r., z wielką pochwałą mówił o pałacu rudnickim; opis jego powtórzył w 1659 r. Cellaryusz, już po zniszczeniu w czasie najazdu Szwedów w 1655 r., którzy spalili pałac ze wszystkimi przyległymi gmachami oraz kościół rudnicki. Wówczas spłonęły także dokumenty i metryki kościelne, poczem parafię rudnicką przyłączono do kościoła św. Stefana na przedmieściu wileńskim, następnie zaś do parafii starotrockiej.

Nazwa osady poszła od znacznych pokładów rudy żelaznej, znajdującej się po łąkach błotnych i niższych lasach. W drugiej połowie XV w. założono w pobliżu piec do wytapiania rudy błotnej i kuźnię do jej kowania. Do dziś dnia pozostała w pobliżu wieś Rudnia, osadzona nad małym jeziorem Popiszki.

Wieś należąca do dóbr królewskich od XVI wieku – i także praktycznie do dziś. Nie z tytułu własnościowego ani też ze względu na zachowane mury budowli – cegły tu nie używano, bo nie było z czego jej wypalać, lecz w zagospodaro-



Kościół pod wezwaniem Przenajświętszej Trójcy, całkiem nowy, bo dopiero z 1790 r., przebudowany w 1885 r.

waniu przestrzennym: rozplanowaniu osiedla i ustawieniu domów. Drewniane izby stoją tu do ulicy bokiem, mają w dodatku kształt wydłużony, pod jednym dachem mieszczą się bowiem albo tzw. dwa końce z dwoma kominkami (dwa osobne mieszkania), albo izba mieszkalna i pomieszczenia gospodarcze. Trudno uwierzyć, ale takie właśnie rozplanowanie zagrody wywodzi się właśnie z XVI wieku i jest skutkiem przeprowadzonej wtedy we wszystkich włościach królewskich „pomiaru włócznej”.

Zygmunt Stary i Bona zaczęli

Reformę włózną rozpoczął król Zygmunt Stary. „Włóczna pomiera” miała się przyczynić do zwiększenia dochodów z dóbr królewskich poprzez dokładne wymierrzenie gruntów i wprowadzenie jednolitej miary jako podstawy opodatkowania. Miarą tą, jak podaje Dorota Giebułtowicz z Warszawy, która Rudniki w 1997 r. badała, była włoka; składająca się z 30-36 mórg (1 morga = 0,56 hektara). Reforma nie tylko rychło przyniosła spore zyski skarbowi

królewskiemu, ale też wpłynęła na wygląd wsi, jaki w wielu przypadkach pozostał niezmienny do dnia dzisiejszego.

Powstające na wytrzebionych polach lasu osady, jak Rudniki czy też leżące nieopodal Olkieniki, zostały wtedy uporządkowane: część gruntów skomasowano i podzielono w ten sposób, by uniknąć uciążliwej „szachownicy pól”, każdy osadnik otrzymał nadział ziemi w trzech polach (zależnie od jakości gruntów) wraz z rezą siedzibną, przylegającą do głównego traktu. Dzisiejsze domy z ogrodami wzdłuż brukowanej głównej ulicy w Rudnikach to właśnie skutek ówczesnego rozplanowania wsi, zaleconego przez Zygmunta Starego i jego włoską małżonkę Bonę Sforzę, rodziców słynniejszego chyba jeszcze od nich na Litwie Zygmunta Augusta wraz z ukochaną Barbarą Radziwiłówną.

O zbrodni i karze

Reforma rolna dzisiejsza, przeprowadzana już nie przez księstwo, lecz Rzeczpospolitą, czyli republikę litewską, ani państwu, ani jego obywatelom korzyści na razie nie

przynosi. Profity z niej ciągną tylko urzędnicze oczajdusze i „pomierne” rzezimieszki. I w związku z tym kolejna rudnicka opowieść.

„Podług podania, w lasach rudnickich napadnięty został przez dwóch zbójców żydów jadący z Wilna do Warszawy Piotr de Ry Dankoersee, nadworny malarz Władysława IV, który pozostawił po sobie piękne malowidła na ścianach kaplicy św. Kazimierza w Wilnie. Dankoersee, pomimo 78 lat i otrzymanych dziesięciu ran, po przywiezieniu do Rudnik tyle miał siły i pamięci, że mdlejącą już ręką nakreślił tak wiernie rysy owych żydów, że na trzeci dzień po jego zgonie poznani w Wilnie, ujęci i ukarani zostali.”

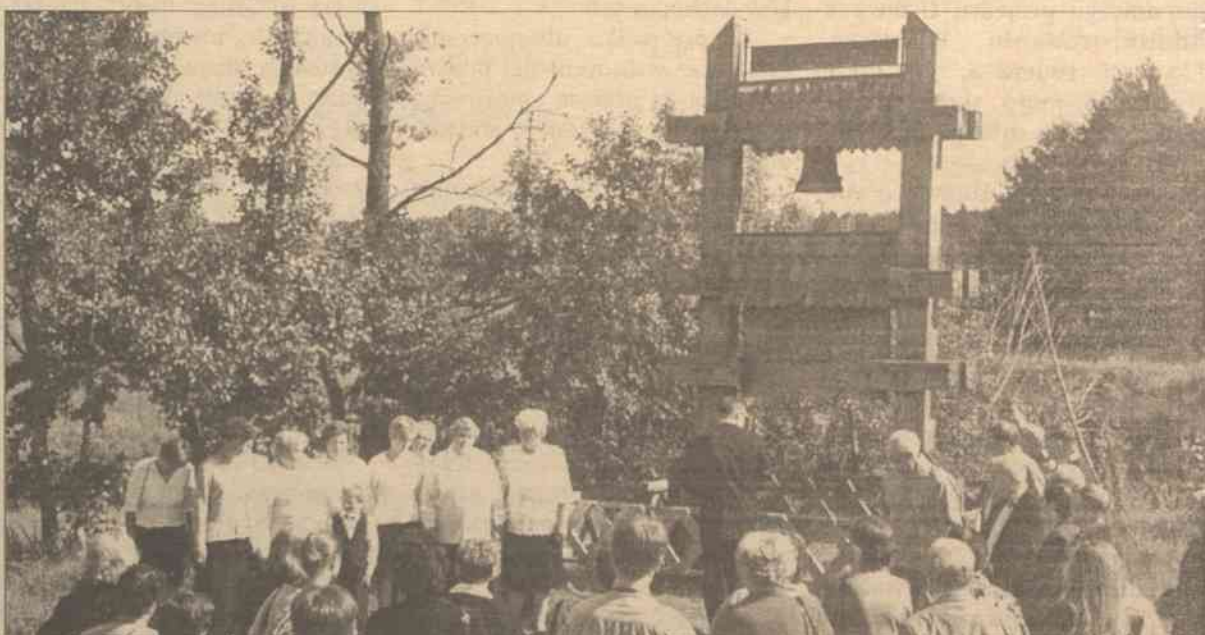
Kto nakreślił wiernie rysy zbójców, którzy dziś ludzi z ziemi okradają? I kto ich ukarze? A swoją drogą, może lepszy jest jednak ustrój monarchiczny od demokratycznego?

Królewskie nie tylko zabawy

Były też Rudniki i najbliższe puszczańskie okolice świadkami królewskich tragedii.



Seminarium litewsko-polskie, punkt programu w Rudnikach: pośrodku Witold Aładowicz, prof. Elżbieta Jachimowicz i prof. Zygmunt Przychodzeń ze Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie



Uczestnicy seminarium zapalają znicze przy pomniku powstania 1863 r. nad Mereczanką

Cotygodniowe losowanie nagród za rozwiązanie krzyżówki. Kupon z rozwiązaniem krzyżówki można nadsyłać do 17 września (decyduje data stempla pocztowego). Wyniki zamieścimy 27 września.

Rozwiązanie krzyżówki z 30 sierpnia

Jego dewiza to się podlizzać (Satyra St. Leca)

Wśród Czytelników, którzy nadesłali prawidłowe rozwiązania krzyżówki z 30 sierpnia, zostały rozdane nagrody. Tym razem ufundowało je Laboratorium Kosmetyczne dr Ireny Eris. Wyłączny przedstawiciel na terenie Litwy firma „Gotana”.

Zwycięzcami zostali: Teresa Niemiec (Wilno), Barbara Matusewicz (Wilno), Włodzimierz Borysewicz (Wilno).

Nagrody prosimy odebrać w redakcji do 19 września.

Uwaga, osoby przysyłające rozwiązania krzyżówek, prosimy o podanie imienia, nazwiska, adresu, a także w miarę możliwości - numeru telefonu.

W losowaniu nagród za rozwiązanie krzyżówki nie mogą uczestniczyć pracownicy redakcji oraz członkowie ich rodzin.

KRZYŻÓWKA

Sponsor nagród – Laboratorium Kosmetyczne dr Ireny Eris



Dr Irena Eris

Wyłączny przedstawiciel na terenie Litwy firma „Gotana”.
Wszelka informacja oraz bezpłatna konsultacja kosmetyczki pod tel. 277 18 14

Ukradkiem papierosa za węglem	Rant	Król Norwegii	Agonia	Państwo w Afryce	Wydział w wątrobie
Smolny żagiew	16	17	Morski lub z nieba	Dopływ Odry	14
Głęboki pustynny			Tyle ile w dloni	10	Krzewienie wiedzy
Nakrycie głowy papieża			9		6
Mięso prosto z rzeźni			Np. inflacji		
		8	Grzbiet Tatrach		
Zn.fr. zwierzątka fig			Zespół amatorski z Bezdán		
Jerzy, prawnik					
3					
Wykaz					
18					
11					
1					
2					
7					
19					
4					

FRASZKA POBOŻNA

Zielony brzeg otaczał staw,
Tam siadło dziewczę młode,
Plakato rzewnie {Boże zbaw!}
A lzy padały w wodę.
Rybak ją pyta: „Co ci to?”
Kto ciebie tak zasmucił?”
A ona szlocha: „Bodaj go!
Kochanek mnie porzucił”.
„Włęc chcesz się topić?” - Nie, ach, nie!
odrzekła mu z pośpiechem,
„Bo wszyscy ludzie mówią rinnie,
Że to ...
M. Romanowski

...	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19
-----	---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 19 utworzą rozwiązanie - dokończenie fraszki z okienka

Ułożył Kazimierz Wołodko

tele KURIER

BEZPŁATNY DODATEK TELEWIZYJNY

13-19 września 2003 r.

DWIE STRONY POPULARNOŚCI

Do tej pory nie zagrała swojej życiowej roli, ale i tak wszyscy ją doskonale znają, bo kto by nie znał Marcysi ze „Złotopolskich”.

Magdalena Stuzińska jest osobą bardzo pozytywnie nastawioną do świata, która oprócz zdolności aktorskich także doskonale śpiewa i zna trzy języki obce. Ostatnio prowadzi również program „Jazda kulturalna”.

Podjmując pracę „Złotopolskich” w przypuszczała pani, że na tak długo zagrości w serialu? Kiedy pojawiłam się w „Złotopolskich” to już był popularny serial. Ale nie liczyłam na to, że moja rola rozwinię się do tego stopnia i będzie trwała tak długo. Początkowo to miały być tylko trzy lata.

Tyle lat na ekranie, na pewno ludzie rozpoznają panią na ulicy? Zdarza się, że jestem bardzo sympatycznie zagadywana na ulicy. Widzowie pytają wie najczęściej o dalsze losy Marcysi. (Dokończenie na str. 23)



Polański zabiera się za „Olivera Twista”



Roman Polański po raz kolejny spotka się na planie filmowym ze scenarzystą Ronaldem Harwoodem. Tym razem duet, który w tym roku odebrał Oscara za „Planistę”, zaadaptuje powieść Charlesa Dickensa „Oliver Twist”. Polański zamierza nakręcić film w Europie latem przyszłego roku. Zgodnie z tym co zapowiada reżyser, w obrazie wystąpią Brytyjczycy. Twórcą „Fratka” i „Dziwiątych wrót” przyznaje, że prawdziwym wyzwaniem będzie skondensowanie potężnego dzieła Dickensa do formatu dwugodzinnego filmu.

Królewska rola Vata Kilmera

Val Kilmer zagra macedońskiego króla Filipa w „Alexandrze”, najnowszym projekcie Olivera Stone'a. Wcześniej filmowcy spotkali się na planie muzycznego obrazu pt. „The Doors”. Projekt z tytułowym „Alexander” powstaje dla Intermedia/Warner Bros. Zdjęcia do obrazu mają się rozpocząć 22 września w Maroku, a następnie 10 listopada plan zostanie przeniesiony do Londynu, zaś - w styczniu przyszłego roku do Tallandii. Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, premiera filmu przewidziana jest na listopad 2004 roku.



TELE ANONSE TELE ANONSE TELE ANONSE

SOBOTA 13. IX

TV3 20.15

**Ostatni czyn
Indiany Jonesa**



Film przyg., USA, 1989, reż. Steven Spielberg, wyk. Harrison Ford, Sean Connery

Indiana Jones znów szuka skarbu. Tym razem wspólnie ze swoim ojcem. I znów prześladują go naziszi. Trzeci film o Indianie Jonesie również wyróżniony został Oscarem za najlepsze efekty wideo oraz nominowany do dwóch kolejnych.

TV3 22.50

Oczy żmii



Film akcji, USA, 1998, reż. Brian De Palma, wyk. Nicolas Cage, Gary Sinise

Riki Santor jest policjantem marzącym o fotelu mera. Pewnego razu został uwikłany w morderstwo. Ginie jego najlepszy przyjaciel. Riki zabiera się do badania sprawy i niebawem ujawnia spisek.

ANONSE

TV3 0.50

Wielki Lebowski



Komedia, USA, 1998, reż. Joel Coen, wyk. Steve Buscemi, Sam Elliott

Wszystko się zaczęło od dywanika. Jacyś przyjaciele przybyli do domu Lebowskiego z żądaniem pieniędzy. Stary hipis, oczywiście, nie miał szmalu. Z tego powodu jeden z bandytów nasłuszał na dywaniku Lebowskiego. Ten akt wandalizmu oburzył go i zmusił do działania...

Tango TV 22.00

Nieudane wakacje - spotkanie klasy

Komedia, USA, 1982, reż. Michael Miller, wyk. Gerrit Graham, Michael Lerner

Promocja roku 1972 przybywa na spotkanie klasy. Wóler jest chłopcem, któremu podczas balu maturalnego koleżki klasowi zrobili wielkie świństwo, a więc postanawia się zemścić. Uciekł ze szpitala psychiatrycznego i kolejno morduje swych dawnych kolegów.

LNK 17.00

Wysoka chirurgia

Komedia, USA, 1983, reż. Carl Reiner, wyk. Steve Martin, Kathleen Turner

się na konferencję lekarzy do Wiednia. I tu się otwierają oczy Michaela. Przede wszystkim przekonuje się, że zona nie jest mu wierna i zaczyna pojmować, że interesują ją tylko pieniądze...
LNK 21.40
Najbardziej niebezpieczna misja
Dramat, Polska, 1977, reż. Jerzy Obłamski, wyk. Zbigniew Zapasiewicz, Ryszard Ronczewski



Film akcji, USA, 1997, reż. Christian Duguay, wyk. Aidan Quinn, Donald Sutherland

marynarki wojennej otrzymuje zadanie wystąpienia w roli zinnokwistego terrorysty. I oto dalszy bieg wydarzeń ucieka spod kontroli...

TV Polonia 21.05

To ja, złodziej



Komedia sensac., Polska 2000, reż. Jacek Bromski, wyk. Jan Urbaniński, Daniel Olbrychski

16-letni Piotrek, nazywany przez kolegów Jajem, chce odterwać się od swej patologicznej rodziny. Wierzy, że pomoże mu w tym zdobyć pieniądze. Pracuje dla właściciela warsztatu samochodowego, Wyskoczka. Dopuszcza się drobnych

kradzieży. Marzy jednak o etacie u Maksa, szefa gangu i specjalisty od kradzieży luksusowych samochodów...

TV Polonia 22.45

Ostatnie trio

Rodzice chcą wydać córkę za bogatego Amerykanina, ale ona kocha innego. Wszystko jest już przygotowane do wesela - ucza, sala do tańca, orkiestra. Orszak rusza do kościoła, a orkiestra zaczyna grać melodię zamówioną przez ukochanego dziewczynę. Melodia przywołuje wspomnienia. Początkowo posłuszna woli rodziców, dziewczyna ucieka motocyklem z wybrankiem serca.

TVP1 12.20

Tajemnica starego ogrodu

Komedia, Polska, 1983, reż. Julian Dziedziła, wyk. Wiesław Gołas, Stefan Frydman

Młodzieżowy gang wykradza dokumentację rewelacyjnego preparatu, który może być wykorzystany w sporządzaniu pasz dla zwierząt. Członkom gangu udaje się skierować podejrzenie na wynalazcę preparatu, inżyniera Tyca.

TVP1 21.15

Modny świat

Film fant., USA, 1995, reż. Kevin Reynolds, wyk. Kevin Costner, Dennis Hopper

Behaterowie filmu żyją w nieokreślonej przyszłości, w której ziemia zostaje zalana przez wodę po stopieniu wiecznych lodów. Ludzie mieszkają w przedziwnych konstrukcjach na wodzie, wierząc, jednak w istnienie suchego lądu. Jedynie Sternik, żeglarz należący do pierwszego pokolenia ludzi, nie tuzi się, że stały ląd istnieje.

TELEPOSTAĆ

DWIE STRONY POPULARNOŚCI

(Dokończenie ze str. 1)

Nigdy tego rodzaju popularność nie była dla mnie uciążliwa i bardzo cieszę się, że słowa, które świadczą o zainteresowaniu „Złotopolskimi”. Miło mi, że ludzie oglądają serial, że im się podoba, że się do niego przywiązała. To daje ogromną radość.

A czy ta popularność czasami męczy?

Altor nie powiolen narzekać na popularność, która oznacza przecież, że nasza praca została dostroczona. Na szczęście nigdy nie zdarzyło mi się, aby ktoś był wobec mnie złośliwy. Ale bywa też i tak, że na przykład na wakacjach, ktoś bez pytania filmuje mnie kamerą, kiedy siedzę w restauracji i jem obiad, albo leże sobie na plaży. Bardzo nie lubię takich sytuacji, ponieważ naruszają moją prywatność. Uważam, że takie zachowania świadczą o straszym braku kultury i to mnie boli.

Nie obawia się pani, że rola Marcysi zaszufladkuje panią na długie lata? Oczywiście, że się

obawiam. Ale cóż mogę zrobić? Zrezygnować z serialu - to chyba nie jest najlepsza rozwiązanie, że lepiej być kojarzoną z Marcysią, niż w ogóle nie być kojarzoną.

A może nam pani zdradzić, co wkrótce stanie się w życiu pani bohaterki?

Sama jeszcze nie wiem co planuje scena. Chwilowo nie zdarzy się raczej nic takiego, co by w zasadzie oznaczało koniec naszej pracy. Bardzo przeżywa odstrzeżona. Na pewno nie wyślę się w podróż, aby starała kojarzyć parę, ale zżółniwy. Ale bywa też i tak, że na przykład na wakacjach, ktoś bez pytania filmuje mnie kamerą, kiedy siedzę w restauracji i jem obiad, albo leże sobie na plaży. Bardzo nie lubię takich sytuacji, ponieważ naruszają moją prywatność. Uważam, że takie zachowania świadczą o straszym braku kultury i to mnie boli.

To wysoki głos, który daje możliwość wykonywania roli, które mają tryle i ozdobiłki. Przez kilka lat uczyłam się śpiewu operowego, ale to za mało aby zostać śpiewaczką. Ten zawód wymaga całkowitego poświęcenia, a ja w telewizyjnym programie „Jazda kulturalna”,



biegle trzy języki obce, skąd te umiejętności? Wiem, że zna pani

Przyswajanie języków obcych zawsze przychodziło mi łatwo. W dzieciństwie uczyła mnie babcia Piotra, mogłego kolegi z klasy. To była prawdziwa, przedwojenna pani profesor. Myśle, że ma to również związek z moimi muzycznymi predyspozycjami. Obecnie na tyle swobodnie rozmawiam po francusku, niemiecku i angielsku, że pozwoliło mi to wystąpić w zagranicznych produkcjach. Zagrałam w filmach niemieckojęzycznych, a także w fabule francuskiej i amerykańskiej. Prowadzi program w telewizyjnym programie „Jazda kulturalna”,

czas poświęcając na pielęgnowanie matężństwa? Oczywiście, że bardzo konstruktywne, tak. Mam co prawda skłonności do pracowalizmu, ale nie odbywa się to kosztem moich bliskich.

Co pani robi w wolnych chwilach? Jeśli nie idę do kina, spacer, albo nadabiam zaległości towarzyskie. Kiedy zostaje w domu to zabieram się za książki i dużo czytam. Lubie biografie, eseje i poezje.

A jest coś czego się pani obawia? Moje lęki i niepokoję się pewnie udziałem większości osób. Jak każdy obawiam się utraty pracy, oceny przez innych oraz tego, co nie odzwierciedla, na przykład choroby i śmierci. (Antemetria)



ELEPHAS

KNYGYNAS • KSIĘGARNIA

Vilnius, Olandų 11
tel. 215 30 55

Zmienić sie nasz adres!
Wszystkie lektury szkolne,
słowniki i wydania encyklopedyczne,
bestsellery i poradniki,
czasopisma polskie. (Zam. 015)

ATRAKCYJNE CENY!

Redakcja słownika biograficznego kobiet, odznaczonych orderem Virtuti Militari, działająca przy Pomorskim Archiwum AK, poszukuje wiadomości o odznaczonych kobietach, które działały w konspiracji na terenie Wileńskiego Okręgu AK.

Prosimy, aby ich rodziny lub one same zgłosiły się pod adres:
14-500 Braniewo, ul. Zielona 30. Józefa Borowiak.

- Dunin-Borkowska Zofia, ur. 1904, AK Wilno,
- Galska Antonina, ur. 1896, WSK Grodno Prawy Niemen,
- Grażewicz Aleksandra, ur. 1898, AK Grodno,
- Iwanicka Maria, ur. 1916, AK Wilno,
- Lipińska Grażyna, ur. 1902, AK Mińsk,
- Mahrburg Anna, ur. 1923, AK Wilno,
- Pelikan Augustowska Irena, ur. 1914, Kedyw Wilno,
- Świda Władysława, ur. 1898, WSK Wołkowysk,
- Cichocka-Kolendo Eleonora, ur. w Lidzie, AK Nowogródek,
- Tomkiewicz Maria, ur. 1889, AK Wilno.

Chciałbyś tańczyć
walca, tango, rumba, cza-cze...
Nauczyć się może każdy!

**Studium taneczne Tomasa Petreikisa
zaprasza osoby starsze na lekcje tańca
od 17 września w każdą środę o godz. 20.00.**

Zajęcia odbywają się w języku polskim
w Domu Kultury Polskiej w Wilnie.

Informacje: tel. 244 48 40, 8 614 99842, http://
www.valsas.lt info@valsas.lt

Gwiazdy mówią, że ...

BARAN. Twoja praca zaczyna być bardzo chaotyczna. Skoncentruj się i nie pozwól, by był stres wyprowadzał Cię z równowagi. Sam, Baranie, musisz tym razem zadbać o ożywienie życia osobistego i nie liczyć, że partner będzie Cię rozpieszczał.

BYK. Masz skłonności do okazywania nadmiernego entuzjazmu. Może nie składaj współpracownikom i podwładnym zbyt wielu obietnic, bo raczej nie zdołasz się z nich wywiązać.

BLIZNIĘTA. Los nie będzie Ci szczęśliwie spozdłanek ani dodatkowych obowiązków. Koniecznie zmobilizuj się do działania i nie odkładaj niczego na później. Pomysłowe zakończenie spraw blisko!

RAK. Atmosfera w pracy staje się bardzo napięta. Nie mieszaj się do żadnych sporów. Pamiętaj, że jeżeli podejmiesz się zbyt wielu obowiązków, żadnego z nich nie wykonasz dobrze.

LEW. Osiągniesz sukces dzięki swojemu nieodpartemu urokowi oraz doświadczeniu wyczuć sytuacji. Lwom urodzonym w pierwszej połowie znaku przysła się chwila wytchnienia od statego partnera, a trochę tęsknoty podsyca Wasze uczucia.

PANNA. Okoliczności będą sprzyjały podróżom, a także załatwianiu różnych formalności. Pod względem finansowym wyjątkowo pomysłowy okres. Druga połowa tygodnia zapowiada się bardzo romantycznie, a na sobotni wieczór zaplanuj coś wyjątkowego.

WAGA. Narzucasz sobie zbyt szybkie tempo. Marzą Ci się spore zmiany. Tylko, że jest jeszcze za wcześnie na wyciąganie najlepszych osób z rekawa. Wszystko osiągniesz, działając powoli i wytrwale.

SKORPION. Masz szanse wzmocnić swoją pozycję w pracy, musisz tylko wykazać się inicjatywą i solidnością. Lubisz otaczać się ciekawymi ludźmi, ale po najnowszym znajomości nie obiecuj sobie wiele.

STRZELEC. Święty czas, by rozpocząć nową działalność, poszerzyć kontakty służbowe, brylować towarzysko i wzbudzać zainteresowanie u płci przeciwnej.

KOZIOROZEC. Wykasz się nie ładną gospodarnością i umiędziobnością zabezpieczania materialnego siebie i bliskich. Na pewno nie przegapisz okazji dodatkowego zarobku.

WODNIK. To dobry czas na upamiętnienie ciągłe odkładanych sprawami. Możesz mieć tylko problem z oceną inicjatywy partnera.

RYBY. Wyjątkowo spokojny tydzień. Koniecznie wykorzystaj ten czas na zrealizowanie planu, na który wcześniej nie było czasu. Wolne Ryby stają przed wyborem - czy nadal cieszyć się pełną swobodą, czy związać się na stałe z interesującą osobą.

NIEDZIELA 14. IX

TV3 10.00

Człowiek-rakieta



Film przyg., USA, 1991, reż. Joe Johnston, wyk. Bill Cambell, Jennifer Connelly

Los Angeles, rok 1939. Policja goni gangsterów, w których rękach jest tajny i bardzo niebezpieczny przyrząd. Przystępy bodajże w ostatniej chwili zdążyli go ukryć. Gdy wszystko uciło i mała spółka lotnicza liczyła doznać straty, młody lotnik znalazł rakieta, którą można latać. Tego wynalazku poszukują zarówno gangsterzy, jak też FBI i naziści, a więc na człowieka-rakieta czekają ciężkie próby.

TV3 20.30

Jeszcze nie całowana



Komedia romant., USA, 1999, reż. Raja Gosnell, wyk. Drew Barrymore, David Arquette. Skromna i niesmiała dziewczyna pracuje w popularnym dzienniku. Pewnego razu ta szara myszka otrzymuje zadanie opisanie życia uczniów. Czy ma wrócić do szkoły, w której stała ją wyśmiewano?! Oczywiście! Wszak musi

udowodnić, że wszystko potrafi. Po kilku zabiegach kosmetycznych z pomocą braciśzka pewnego pięknego dnia dziewczyna przekracza próg szkoły. Tu ją czekają różne niespodzianki i... pierwsza miłość.

LNK 21.15

Diabelskie nasienie



Thriller, USA 1997, reż. Alan J. Pakula, wyk. Harrison Ford, Brad Pitt

Bohaterem filmu jest irlandzki terrorysta, który przybył do Nowego Jorku po broń i zatrzymał się w „najbardziej bezpiecznym miejscu miasta” - domu policjanta.

TVPI 23.00

Purpurowe skrzypce



Dramat, W. Brytania, Kanada, Włochy 1998, reż. Francois Girard, wyk. Irene Grazieri

Akcja filmu rozgrywa się w Cremonie, Wiedniu, Oksfordzie i Szanghaju. To opowieść o instrumentach, który został stworzony w XVII w. w Cremonie przez lutnika Bussottiego. Przez 300 lat sławili twórcę na trzech kontynentach, ale sprowadzał nieszczęście na ludzi, którzy brali go do ręki.

ANONSE

TVN7 12.35

Zakładnik z wyboru



Komedia, USA, 1994, reż. John Candy, wyk. George Wendt, Robin Duke

Warren jest zniechęcony życiem, które wymyka mu się spod kontroli. Któregoś dnia spotyka byłą dziewczynę, Dianę. Dawne uczucia odżywiają. Mężczyzna planuje odzyskać ukochaną, rozwiść się z żoną, zebrać wszystkie oszczędności, a następnie uciec na Alaskę, by tam wieść proste życie, o którym zawsze marzył. Z przerażeniem stwierdza, że żona pobrata wszystkie pieniądze z konta, aby zapłacić za remont domu.

TVN7 18.15

Dajmy szansę miłości



Komedia, USA, 2001, reż. Bill Semans, wyk. Michael O'Keefe, Kevin Chamberlin

Film oparty na faktach. Rzecz dzieje się w małym miasteczku Herman w Minnesocie. W 1994 r. odnotowano, że w społeczeństwie miasta,

liczącym 485 osób, liczba kawalerów przewyższa liczbę panien. Na 78 mężczyzn przypada 10 kobiet. Jeden z mieszkańców, Denis wpadł na pomysł, by zaprosić panny z innych miast do wzięcia udziału w dożynkach. Do Herman zaczęły przyjeżdżać autobusy z samotnymi kobietami...

TVN7 21.00

Rzykowna decyzja



Film sensac., USA, 1996, reż. Dick Lowry, wyk. Adam Baldwin, Lindsay Frost

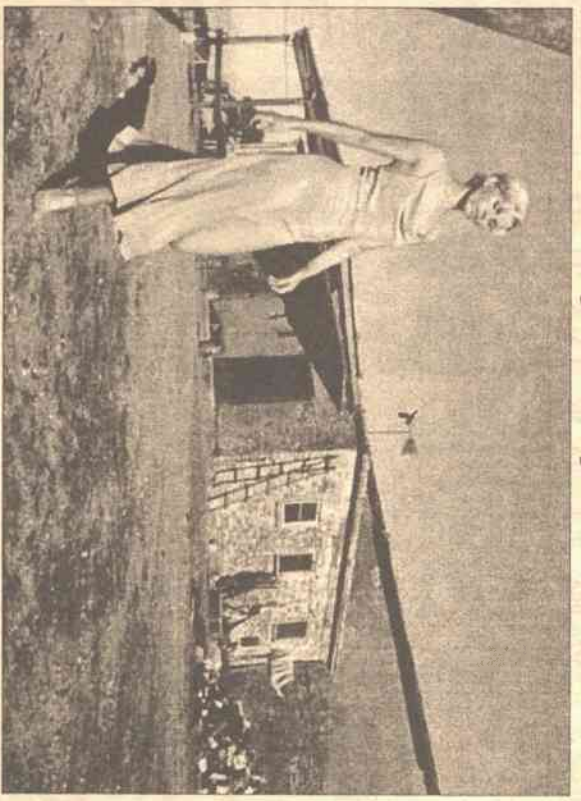
TVPI 15.10

Cafe pod Minogą

Komedia, Polska, 1959, reż. Bronisław Brok, wyk. Adolf Dymasz, Wacław Jankowski

Warszawa tuż przed wybuchem drugiej wojny światowej. Właściciele kawiarni „Cafe pod Minogą” urządzają zaręczyny swej wychowanki. W uroczystości biorą udział koledzy narzeczonego - warszawscy taksówkarze. Na imprezie pojawia się też Murzyn Jumbo, kierownik egzotycznego dyplomaty. Polityk ów, przeczuwając zbliżającą się wojnę, ucieka, lecz zostawił samochód i ukryte pod podłogą swej willi pieniądze.

„Zmruż oczy” złotym debiutem



Film „Zmruż oczy” – debiut reżyserki Andrzeja Jakimowskiego – zdobył nagrodę Złoty Debut na 11. Cierlickim Lege Filmowym na Śląsku Cieszyńskim w Czechach.

Obraz będzie pokazywany w głównym konkursie na Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni. „Zmruż oczy” to opowieść o przyżyciu dwojga upartych samotników – 10-letniej dziewczynki i jej byłego nauczyciela. Główną rolę – dzwinka, humanisty o ekscentrycznym poczuciu



Znana z „The Hot Chick” Rachel McAdams zagra u boku Lindsey Lohan w nowej komedii produkcji Paramount pt. „Mean Girls”.

Banderas marzy o byciu nieatrakcyjnym

Antonio Banderas marzy o dniu, w którym przestanie być seksowny, ponieważ dopiero wtedy będzie dostawał fantastyczne role.

43-letni aktor jest przygotowany na zbliżającą się starość, ponieważ przypomina ona zupełnie nowe perspektywy artystyczne, ale jednocześnie zdaje sobie sprawę z tego, że kobiety podchodzą do niego zupełnie inaczej.



„Mysle, że kiedy zacznę tysiąc i wychodzę sobie tusty brzuszek, zacznę dostawać propozycje zagrania postaci, których aktorom jest wstyd. To nie jest kwestia przemyślenia filmowego, tak funkcjonuje nasze społeczeństwo” – tłumaczy aktor.

17:00 S. „Garfield i przyjaciele”
17:30 S. „Melrose Place”
19:00 Komputerowe cuda
19:30 Targonomia
20:50 S. „Art i Srok”
21:10 S. „Złoty rąbek”
22:00 Dramat
„Gdy mężczyzna kocha kobietę”
0:10 Znajomość SMS

TPOLONIA

7:00 Kawa czy herbata, w tym Wieczności:
7:05, 7:30, 8:00, 8:30
9:00 Wieczności
9:12 Pogoda
9:15 Wronicza 17
9:25 „Złotopolscy”
-telenowela
9:45 Eurotel - magazyn
10:00 S. anim.
„Zaczarowany ołówek”
10:10 Bajeczki
- program dla dzieci
10:20 Spacery z dziadkiem
- program dla dzieci

10:35 S. „Niebezpieczna Złotka”
11:00 Panorama
11:05 Sekrety zdrowia: Kregosłup prawie jak nowy
11:20 Spacery na kawę
11:45 Wiadomości polonijne
12:00 Panorama

12:05 Linia specjalna - program publ.
13:00 Wieczności
13:10 Być Polakiem
13:40 Magazyn olimpijski
- Echa
14:10 Teatr „Telewizji sandońw”
15:20 Beethoven pod batutą
Jaska Kasprzyka
- V Symfonia
c-moll op.67
16:00 Wieczności
16:10 30 ton!
- lista, lista
- lista przebojów
16:35 Podróż kulinarne
17:00 „Złotopolscy”
- telenowela
17:25 Raj - magazyn katolicki
18:00 Teleexpress
18:15 Sportowy Express
18:20 Gość Jedynki
18:35 Bajeczki
18:35 Bajeczki Jedynki
- program dla dzieci
18:40 Spacery z dziadkiem
- program dla dzieci
18:55 S. „Niebezpieczna Złotka”
19:25 Rozmowy na nowy wiek
20:15 Dobranocna
20:30 Wiadomości
20:59 Sport
21:06 Pogoda
21:09 Pogoda

12:10 „Złotopolscy”
- telenowela
21:35 Lekcja polskiego kina
22:50 Teatr Telewizji
24:00 Panorama
0:20 Sport-telegram
0:23 Pogoda
0:30 Tygodnik polityczny
Jedynki
1:20 Monitor
Wiadomości
8:30 S. komed.
„Z pierwszej strony”
9:00 S. komed. „All”
9:30 „Tajemnice poczulunku”
- telenowela
10:20 „Młotek i przenaczenie”
- telenowela
11:15 Zamieszkała Interaktywny
12:00 S. przyg. „Legendy Kung Fu”
12:55 „Wrginia”
- telenowela
13:45 Telesklep
15:30 „Tajemnice poczulunku”
- telenowela
16:20 „Młotek i przenaczenie”
- telenowela
17:10 S. komed.
„Zawód - glina”

Kuratorka

17:40 S. komed. „All”
18:10 S. sensac.
„Młotek i przenaczenie”
19:10 S. przyg.
„Legendy Kung Fu”
20:10 S. komed.
„Z pierwszej strony”
20:40 S. komed.
„Zawód - glina”
21:10 „Porwanie Artura Millo”
- film sensac.
23:00 S. „Operacja „Wieczność””
24:00 „Nocne kopcopy”
- film sensac.
1:55 „Przemiana Artura Millo”
- film sensac.
7:00 Kawa czy herbata, w tym Wieczności:
7:05, 7:30, 8:00, 8:30
9:00 Wieczności
9:12 Pogoda
9:15 Wronicza 17
9:30 S. anim. „Rupert”
9:55 Buziłek - program dla najmłodszych
10:20 Spacery z nami
- program dla dzieci
10:30 Bajeczki Jedynki
10:50 S. anim. „Cedric”
11:05 Polskie lektury
- program dla dzieci
12:25 S. „Głuche światy”
13:00 Wiadomości
13:10 Agrobiznes
13:25 W zgodzie z naturą
- magazyn

TVPI

17:25 S. „Moda na sukces”
17:50 Sportowy Express
18:00 Teleexpress
18:20 Gość Jedynki
18:35 S. „Piebania”
19:05 Na żywo
- widowisko publ.
19:40 Motor-Express TV
20:00 Wieczny
20:30 Wiadomości
20:59 Sport
21:06 Pogoda
21:09 Pogoda
dla kierowców
21:20 S. „Agentka o sin twarzach”
22:10 Sprawa dla reportera
22:45 Tygodnik polityczny Jedynki
23:35 Serokle tor - reportaż
0:05 Monitor Wiadomości
0:20 Kurs dnia
- magazyn ekonomiczny
0:30 Pęgarz
0:55 Wieczorne studio
PFFP 2003 w Gdyni
1:10 „Sytuacje podlane” - dramat

regionalne 22:45 Szkoła intryg 23:15 S. „Urwis”
7:55 Film fab. „N a g r o d z e n i (p o s m i e r t n i e)”
9:40 Teleklub 10:00, 13:00, 17:00, 21:00
Wydarzenia 10:15 Data 11:10 Nasza wersja 11:50 Gra w chowanego 12:05 Intryg 12:10, 12:30
Płatowca 38
Moskwa biznesu 13:15 S. „Inspektor Kester” 14:20

Nowe ekspozycje 14:30
15:30 Modę 15:00 Regiony
15:30 Tajemnice zielonego pokoju 16:00 S. „Cygańska miłość” 17:15
17:55 Dom na wybrzeżu 17:55
S. „Tajemnica kobiety”
18:35 Nowe ekspozycje
19:00 Film fab. „Projekt A” 21:40 Kontyent
22:20 „Wiemieczo”
22:50 Pięćdziesiątka 38
23:30 Srebrny dysk
23:50 Ekstremalny sport 0:10 Wszyscy ko pamięta 0:50 Telefon zaufania

6:45, 13:45 Film fab. „Bezkręta droga” 8:30
10:15 Film fab. „Pakt”
16:45 S. „Wyspa nadziei”
11:00, 17:30 Film fab. „Czas nie czeka” 12:00
12:00 Film fab. „Królowa sniegu” 15:15 Film fab. „Dwaj przyjaciele”
18:30 S. „Perry Mason: koniec miłości” 20:00, 23:15 Film fab. „Włosna samobójstwo” 21:45
1:15 Film fab. „Porwanie

pociągu „Pelham 123”
9:30 Golf 10:30 Jeździectwo 11:30, 19:15, 21:15 Motocykle 13:30, 22:15 Boks 14:30, 19:00 Lekka atletyka 15:30, 16:30 Kolarstwo
11:20 Burzytęcle tam 12:15, 19:00 Niezwykłe maszyny 13:10 Tajemnice średniowiecza

Barbaryńczy 14:05 S. Miłosewiec, nowoczesny dyktator 15:00 Tajemnice wrażeń 16:00 Skarby starożytności 17:00, 1:00 Pola bitew 20:00 Podróż dookoła świata 21:00 Ucieczka z celi skazańców 22:00 Kryminoloogia 23:00 Archiwa FBI

State Kupujemy konie
Zamówić się: tel. 232 13 61 8 609 92554 8 685 33045
codziennie (Zam. 011)



8.00 Podwójna prawda
8.50 Filmy anim.
10.20 Dzika przyroda Prencjów
11.20 Nasze miasteczka
12.20 Klub prasowy
13.15 Poglądy S. Bartkusa - magazyn publ.

14.10 Minioklub
14.40 Drogę.
Samochody, Ludzie
15.10 Pytanko
15.25 Styl
16.20 S. „Nowa miłość”
16.40 S. „Wojna róż”
17.40 S. „Zemsta”
18.45 Wiadomości
19.10 Sąd
20.10 Show rowerowy
20.40 Niebezpieczna strefa
22.00 Wiadomości
22.35 Dramat

„Zmęczeni słońcem”, Rosja, 1994
20.25, 21.59 Loteria „Perlas”
20.30 Panorama
21.00 Proszę o głos
22.00 Telefon pomocy.

4

Publicystyka prawna
23.00 Wiadomości
23.05 Niech żyje klaszka
23.30 Melomania

2

18.00 Język francuski dla wszystkich - program kryn.
18.30 Poglądy S. Bartkusa - magazyn publ.
19.30 Wiadomości
20.00 Nasze miasteczka
21.00 Dokumentalistyka litewska
22.00 Panorama
22.30 Nowości i prognozy naukowe



7.00 Filmy anim. 7.30 Telespekt 8.00, 2.00 Dział w Ameryce 8.30 Wiatr podróży 9.00, 16.00
S. „Trzy siostry” 10.00
Jak to było 11.00 S. „Prowincjuszka” 12.00, 23.00 S. „Krzyk mo-dery” 13.00 Film fab.
„Kryminał” 10.15
„Bohater naszych cza-sów” 11.35 „Ognisko białych nocy” 13.00
„Sportloto 82” 14.30
18.00 S. „Maksym w

20.20 S. „Duplekrowie i Butkusowie”
20.50 Melodramat „Jesienny romans”, Rosja.
Białoruś, 2002
22.55 „Przebrój”
23.25 S. „13 posterunek”
24.00 Dla wdękarzy
0.30 Rozrywki SMS



6.55 Film anim.
7.20 „J.E.S.I.” (mlodość, energia, zdrowie)
7.45 Reality show „Pomoc TV”
8.15 Nomena
9.15 S. „Drogi miłoścy”
10.15 Dramat „Jestes moim losem”
11.15 Tydzień bez tabu
12.05 Film przyg. „Ostatni czyn

Indiany Jonesa”
14.15 Program dla dzieci
15.44 S. „Solomea”
16.45 S. „Drogi miłoścy”
17.45 Norma
18.45 Wiadomości
19.10 Telegra „Kto wygra miliona?”
20.00 Reality show „Pomoc TV”
20.30 Film przyg. „S.O.S. Baracuda. Łowca dzikowat”, Niemcy, 2001
22.40 Wiadomości
23.00 Film fab. „Agent bezpieczeństwa narodowego”
0.05 Wersja - magazyn publ.

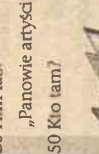


8.00 Z Wilna
8.25 Magazyn „Budownictwo”

8.45 Lekkarz domowy
9.15 S. „Syrnka”
10.00 Wiadomości
10.30 Z Moskwy
10.50 Przepisy babci
11.00 S. „Marsz Tureckiego”
11.45 Wiadomości
12.00 Magazyn

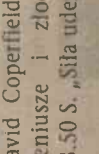
12.45 „Czego chce kobieta?”
13.00 Nowości kulturalne
13.00 Dziennik
13.10 Z Moskwy
13.25 S. „Kamienskaja 2”
14.15 „Krotkie spiecie”
15.00 Film dok.
15.30 Wiadomości
15.40 Z Moskwy
16.00 Dziennik
16.10 Film fab. „Wieczorny wariant”
17.40 S. „Zwyczajne prawdy”
18.30 Z Wilna
19.00 Wiadomości
19.30 Temat: reforma emerytur
20.25 S. „Syrnka”
21.10 S. „Marsz Tureckiego”
22.00 Z Wilna
22.20 Film fab. „Panowie atyści”
23.50 Kto tam?

8.30 Ruleta
9.30 Ziemia sztywnica
10.00, 14.00 Transmisja z Sejmu
18.25 Miłda i Laita nie tylko o wsi...
18.55 Proponujemy!
19.00 Poglądy
19.30 Świat kobiety



9.40 S. „Garfield i przyjaciele”
10.05 S. „Melrose Place”
11.35 Tangorama
12.50 Rajskie zakątki ziemi
13.45 Dramat „Wybrzeże Malibu”
14.35 Sport ekstremalny
15.00 Gra „Hazard SMS”

20.30 S. „Dwa losy”
12.40 Formuła władzy
13.10 Miesto kobiet
14.35 „Argo” 15.00 S. „Czynnik PSI” 10.05 Film dok. 10.30 Podstawowa wersja 11.10, 21.55 S. „Królowa serc”
12.15, 18.15 Komedie muz. „Słomiany kape-luszek” 13.20 Film fab. „Zasada domino” 15.15 Film anim. 19.15 Film fab. „Biegnij, Lolu, biegnij”
20.45 Kolyzanka 21.00 Panorama 21.45 Nowości



7.00, 9.00, 12.00, 15.00, 18.00, 23.00 Wiadomości
7.10 Film anim. 7.20, 15.30 S. „Mała oszustka”
9.10, 17.15 S. „Czynnik PSI” 10.05 Film dok. 10.30 Podstawowa wersja 11.10, 21.55 S. „Królowa serc”
12.15, 18.15 Komedie muz. „Słomiany kape-luszek” 13.20 Film fab. „Zasada domino” 15.15 Film anim. 19.15 Film fab. „Biegnij, Lolu, biegnij”
20.45 Kolyzanka 21.00 Panorama 21.45 Nowości

ROZRYWKI KOMÓRKOWE

Śmieszne informacje głosowe

- 2042 - Propozycja udziału w reklamie
2003 - Telefon z kancelarii prezydenta
2029 - Telefon z organizacji "Trzeźwa republika"
2015 - Awaria wodociągu
2048 - Telefon ze służby ochraniarskiej
2045 - Cenny upominek urodzinowy (żeński głos)
2021 - Telefon z firmy zamkowa
2049 - Informacja o wygranej
2007 - Telefon do mężczyzny atrakcyjnego w łóżku (telefon nieznanome)
2006 - Zaproszenie na randkę (telefon nieznanome)
2005 - Przepraszam (serdeczne)
2019 - Panią filmuje ukryta kamera (męski głos)
2046 - Cenny upominek urodzinowy (męski głos)
2022 - Telefon z wytwórni filmowej
2050 - Wiesz? Kochałem ciebie...
2043 - Szczur wodny w twoim sedesie

Na wszystkie telefony komórkowe i przewodowe!!!
Aby wysłać do przyjaciela audiointformację (BP), napisz krótki komunikat: KW (pauza) BP (pauza) BP (pauza) kod pożądanej informacji (pauza) numer telefonu przyjaciela (na przykład: KW BP 2007 3706XXXXXX).

Jest czymś zadziwici przyjaciel!
Widokówki
Logo
Melodie
Wiesz czyś zadziwici przyjaciel!

- KW L TUSKAS
KW L ERBUTE
KW L DUKHINE
KW L GIBERIA
KW L GIPP
KW L BIGPIPLY
KW L DUMIGAS
KW L WAGRA
KW L STRYZAS
KW L WANDING
KW L SEBOM
KW L URSVILE
KW L REVER
KW L FORBER
KW L RYMI
KW L UREZI
KW L GORZY
KW L VILAS
KW L EMINIEM
KW L MATRUX
KW L ORGONCI

Wiesz czyś zadziwici przyjaciel!
Widokówki
Logo
Melodie
Wiesz czyś zadziwici przyjaciel!

Grid of logos and text for various services like Wiesz czyś zadziwici przyjaciel!, Widokówki, Logo, Melodie. Includes logos for brands like Puma, Nike, Adidas, etc.

Chcę zamówić logo (L.O., melodie (M) bądź widowiskowe (P), należy napisać: KW (pauza), kod usługi (pauza) i kod zamawianego logo, melodie bądź widowiskowe i wysłać pod numerem 1352. Wzrost: KW L CCCP. Jeśli chcesz wysłać logotyp, melodie lub widowiskowe do swego przyjaciela, po kodzie zrobicie pauzę i napiszcie numer telefoniczny odbiorcy: (KW M INDACL0370699XXXXX)
Cena usługi - 2 Lt. Usługa rozpowszechnia się na telefony komórkowe "NOKIA".
W razie powstania problemów, należy telefonować pod numerem (85) 274 20 02 IMPAC

PONIEDZIAŁEK 15. IX

Table of TV programs for Monday, September 15th, featuring channels like LTV, PNLK, and various show titles with their respective start times.

Continuation of TV program listings for Monday, September 15th, including programs like 'Kraina kocha' and 'Kraina kocha'.

PONIEDZIAŁEK 15. IX

Table of TV programs for Monday, September 15th, featuring channels like TVP1, TVP2, and various show titles with their respective start times.

Continuation of TV program listings for Monday, September 15th, including programs like 'Kraina kocha' and 'Kraina kocha'.

„Peledos moksiat” proponuje kursy języków: litewskiego, angielskiego, niemieckiego, włoskiego, francuskiego, hiszpańskiego, norweskiego.

Nasz adres: Vertik g. 7-23 blok (Zygio 92), štauris miestelis, Vilnius, tel. 278 86 94, tel. kom. 8 687 20552. (Zam. 377)

Firma „Adams” Plastkowe okna i drzwi * Eurostandard * Profil-Aluplast * Leasing (Hansa bankas — LTB) Savanoriu pr. 197, Vilnius, tel. 238 8773, 238 8775, 8 676 37565 (Zam 369)

10.55 Budowa samochodu wyszczególniono 11.20 Nierzywkie maszyny 13.10 II września. Dwie wieże wieże 15.00 Wielkie bućwale 16.00 Najwięksi ziołocznicy 16.30 Znamiona

REPORTAŻ

Grupa litewskich i polskich lekarzy pod przewodnictwem ministra zdrowia Olekasa jechała tego lata szlakiem z Krakowa do Wilna, którym niegdyś nieutulony w żalu Zygmunt August wioził nieboszczkę Barbarę, by ją w Wilnie pochować (minister zdrowia jadący szlakiem nieboszczki: jaki to symbol – ktoś prawdę odgadnie?...). Sam zresztą Zygmunt August też dokonał żywota w Tykocinie przy tymże szlaku leżącym, niedaleko od Sztabina, o którym będzie jeszcze mowa.

Król Władysław IV, łowcom z lubością się oddający, miał w Rudnikach przeżycie równie tragiczne. F. Osieński w 1749 r. pisał: „Podczas wielkich łowów w Puszczy Rudnickiej w 1644 roku, na których Król Jegomość Władysław IV znajdował się z małżonką, ogromny niedźwiedź napędzony pod rusztowanie, na którym wznosiła się galeria dla królestwa i dam dworu, gdy podstrzelony został, z taką gwałtownością rzucił się na rusztowanie, iż wstrząsnął całą budowę, wspiął się na nią i dostawszy łapami skórę niedźwiedzia będącą pod nogami dam, ściągnął na ziemię. Królowa przeleżała się okropnie, a że była przy nadziei już w piątym miesiącu, za powrotem do Wilna zroniła i na ósmym dniu, 24 Marca, w wielkiej czwartek o południu Bogu ducha oddała. Posyłano po lekarza Cichockiego, który przybył za późno i nie poradził, bo doktor Francuz, lekarz w modzie u dworu będący, coś niestosownie chorej dał był lekarstwo.”

Witold Aładowicz — kronika wsi ustna

Jeśli ktoś w Rudnikach potrafi w sposób barwny i wykwintny dzieje wsi i okolic w formie ustnej opowieści ująć, to tylko Witold Aładowicz. Historia skłonna jest notować nie okresy spokoju i dobrobytu, choćby nawet długo trwały, lecz momenty gwałtowne – kataklizmy, wojny, najazdy, bitwy. Podobnie jest w opowieściach pana Witolda. Potop szwedzki, Kozacy, powstania, Legiony, II wojna i AK – na każdy temat barwny wykład ze szczegółami, przeplatany wierszami o trwaniu na tej ziemi ludzi wbrew wszelkim przeciwnościom, o ich przywiązaniu do własnej tradycji językowej, kulturowej, ojczyźnianej.

Zyje Witold Aładowicz na ziemi rudnickiej od dziada i pradziada. Wychowywał się na tradycjach powstańczych, wolnościowych:

wszak to w bitwie pod Rudnikami odniósł swe pierwsze zwycięstwo wódz powstańców Ludwik Narbutt. Była potem przekazywana w miejscowej szkole legenda Piłsudskiego, kilka lat później sam Witold składał koło rudnickiego cmentarza, gdzie stoi obecnie nad Mereczanką pomnik powstańczy, przysięgę akowską, przyjętą przez podporucznika Czesława Łubiankę, walczył w akcji „Ostra Brama”. Stulecia, powstania, wojny, patriotyzm, ojczyzna – ten ciąg pojęć w ustach pana Witolda jest absolutnie naturalny, zrozumiały, nie rażący i nie sztuczny.

A potem, pod koniec ostatniej wojny, był w życiu Witolda przymusowy zaciąg do wojska sowieckiego, wstąpienie do formowanej w Sumach na Ukrainie polskiej armii generała Świerczewskiego, służba w II dywizji lotnictwa szturmowego. I powrót do rodzinnych Rudziszek, 10 lat pracy w leśnictwie, następnie drugie tyle w charakterze łowczego – jakżeby inaczej w puszczańskich ostępach? Tylko nie królowie już, lecz sowieccy dygnitarze urządzali tu sobie łowieckie ucieczki. I nie powstańcze oddziały, lecz sowiecka jednostka lotnictwa bombowego stacjonowała w pobliżu Rudziszek w okresie powojennym.

Jak w wielu innych dziedzinach w tamtym ustroju, również w wojsku różne dziwne rzeczy się działy. Mieli lotnicy jakieś swoje normy obowiązkowego zużycia bomb ćwiczebnych, że jednak takowych w czas nie dowożono, używali bomb bojowych. Pan Witold twierdzi, że od tamtych ciągłych niskich lotów bombowców i detonacji potężnych bomb stare chaty w Rudnikach zapadały się w ziemię szybciej i głębiej niż gdziekolwiek indziej.

Kościelne historie

Trwało w tych dniach w Wyższej Szkole Rolniczej w Białej Wacie V litewsko-polskie seminarium naukowe z cyklu „Problemy rozwoju turystyki wiejskiej na Wileńszczyźnie”. Dwuczłon państwowy w nazwie jest jak najbardziej na miejscu, seminarium rozpoczęło się bowiem w Sztabinie za Augustowem, ku upamiętnieniu Karola Brzostowskiego, twórcy Rzeczypospolitej Sztabińskiej. Zbieżność nazwisk z Pawłem Ksawerym, założycielem Republiki Pawłowskiej w Mereczu koło Turgiel nie jest wcale przypadkowa. Jak i aspiracje reformatorskie przy wywłaszczaniu chłopów.

W ramach programu uczestni-



Śpiewa „Rudniczanka”

cy seminarium wzięli w niedzielę udział we mszy w kościele rudnickim ku uczczeniu 140. rocznicy powstania na Litwie i w Polsce. Po nabożeństwie zapalono znicze przy pomniku powstania 1863 r. nad Mereczanką, „Rudniczanka” odśpiewała patriotyczne pieśni.

Mszę odprawiali ksiądz prałat Jan Kasiukiewicz z Solecznik Wielkich i miejscowy proboszcz Rimas Maskoliūnas. Niedomaga rudnicki duszpasterz ostatnio. Przeszedł ciężką chorobę, parafianie mówią ze współczuciem, że to z powodu problemów ze zdobyciem funduszy na remont kościoła. Stosunki wiernych z duszpasterzem, jakie są w Rudnikach, innym służyć mogą za wzór. Parafianie Polacy nie żałują słów uznania i wdzięczności dla swego kapłana Litwina, podobnie ksiądz, choć w dostatki tu nie opływa, z obawą mówi, by go tylko nie przenoszono stąd w jakieś inne miejsce.

A problemy finansowe... Niech będzie dla księdza Rimasa pociechą, że miał je w Rudnikach nie on jeden. Będąc proboszczem parafii rudnickiej ksiądz Franciszek Lenkiewicz zapłacił w 1885 r. na rzecz skarbu carskiego 150 rubli za to, że przebudował kościół bez pozwolenia rządowego. W 1888 r. tenże ksiądz ochrzcił podług obrządku katolickiego dziecko z małżeństwa mieszanego i udzielił ślubu katolikowi z prawosławną. Został za to skazany na dwa lata więzienia klasztorne. To były dopiero problemy. W porównaniu z takim traktowaniem Kościoła i kapłanów



Od sowieckich bomb drewniane chaty pozapadały się w ziemię

przez władze nie warto dziś się przejmować przejściowym brakiem funduszy.

Nowa droga

Jedziemy z panem Witoldem 7 kilometrów w głąb puszczy. Przy drodze i wśród drzew pełno samochodów, ale koszyki i torby grzybobników pustawe: grunty tu piaszczyste, zeszłe lato było suche, tego roku też deszczów było za mało, by grzybnia mogła się rozwinąć. Naszym celem jest pomnik na wzgórkach, zbudowany w 1992 r. W miejscu bitwy oddziału AK pod dowództwem porucznika Czesława Stankiewicza „Komara” z wojskami NKWD 6 stycznia 1945 r. Witold Aładowicz, pracując w leśnictwie, ustawił na tej zbiorowej mogile najpierw krzyż brzozy, a kiedy ten

spróchniał, metalowy. Teraz metalowy krzyż leży pod nagrobną tablicą. Również na tę okazję ma pan Witold piękną i barwną opowieść, po części rymowaną. O liczbie poległych między innymi: w bitwie tej akowcy stracili 25 swoich, zabili 81 żołnierzy wroga. Mimo to w raporcie NKWD stoi, że żołdaci „zlikwidowali 106 białopolaków”.

Pan Witold snuje wspomnienia wojenne. Niedaleko stąd oddział żydowski – chyba można go nazwać partyzanckim? – spalił wioskę Koniuchy (ciekawe, że w sporze o Jedwabne, jaki toczył się niedawno w Polsce, tego argumentu nikt nie użył). Koniuchy nie były jedyną zlikwidowaną wsią: Niemcy spalili również leżące nieopodal wioski Kiernowo i Gumba. O nich dotychczas jakoś cicho.

Nie tylko jednak okrucieństwa wojny wspomina były żołnierz. Stacjonował w Rudnikach jakiś czas oddział niemiecki – złożony z Łotyżów, Węgrów, jednego Czecha, jednego Austriaka i jednego Niemca. Na odchodnym spalili szkołę, w której mieszkali, a wszyscy rudniczanie byli im za to bardzo wdzięczni. Dlaczego? Bo nie wykonali rozkazu i nie spalili całej wsi.

I jeszcze o lotnisku. Od czasu, kiedy Sowietci stąd się wynieśli, stoi nieużywane. Ostatnio jednak leśna droga wiodąca do lotniska wyrównano i wysypano żwirem. „Czyżby to były przygotowania do przekazania terenu lotnictwu natowskiemu? – zastanawia się pan Witold. — I jacy nowi gospodarze będą rzucali bomby?”

Tekst i zdjęcia
Jan Sienkiewicz



Krystyna i Witold Aładowiczowie



Pomnik w miejscu bitwy akowców z wojskami NKWD



Oto kilka zagadek związanych z jesienią:

ZAGADKI

Rosną w lesie i na łące,
są jadalne lub trujące.
Wszystkie zaś hołdują modzie,
by kapelusz mieć na co dzień.

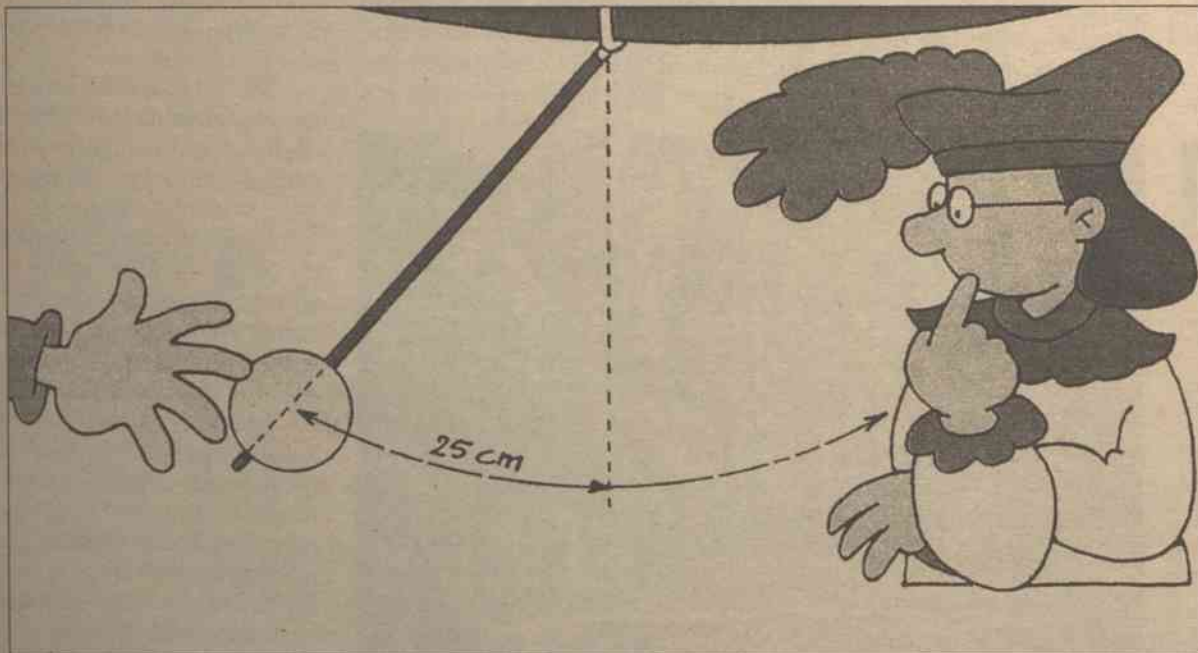
Na drzewach wisząc,
barwami się mienia,
zielone są wiosną,
a żółte jesienią.

No właśnie, chciałam o tym z Wami porozmawiać. Mimo że rozmawiamy o tym każdego roku o tej porze, ale zawsze warto przypomnieć jeszcze raz. O czym? O GRZYBACH!

Piękna jest jesień i bardzo bogata. Jak każda pora roku – bardzo oryginalna. Takich delikatesów, jak BOROWIK SZLACHETNY nie zaferuje Wam żadna inna pora roku. I nie tylko borowika, ale całego mnóstwa grzybów różnych wielkości, kolorów i smaków. Jesień to czas grzybobrania. Czy lubicie GRZYBOBRANIA? Wspaniała rzecz! Zanim jednak zaczniecie zbierać grzyby, trzeba pamiętać, że:

NIE WSZYSTKIE GRZYBY SĄ JADALNE!

Aby zostać grzybiarzem, należy przede wszystkim świetnie rozróżniać grzyby, gdyż niektóre z nich są śmiertelnie trujące. Grzyby niejadalne, a nawet trujące dla ludzi, bywają nieszkodliwe dla leśnych zwierząt i chętnie są przez nie jądane. Królem smacznych grzybów jest borowik szlachetny, a najgroźniejszy, śmiertelnie trujący grzyb to MUCHOMOR SROMOTNIKOWY. Zbierajcie grzyby tylko wtedy, gdy jest z Wami ktoś dorosły, kto zna się na grzybach. Życzę Wam miłych spacerów po lesie, które są bardzo korzystne dla Waszego zdrowia przez sam spacer i oddychanie świeżym, niezakurczonym spalinami powietrzem. Udanego grzybobrania, bo jest co zbierać w tym roku. Napiszcie do nas o tym, jak Wam było w lesie i jakie grzyby zbieraliście.



Za każdym wychyleniem wahadło skracają swą drogę o 1 cm.
Po ilu wahnięciach stanie?



ASTRY

Przyniosłam do domu
Pęk jesiennych astrów
I w glinianym dzbanie
Postawiłam na stół.
Piękne są!

Astry! – Wszędzie astry!
W parkach i ogrodach –
No, czyż może nie zachwycić
Tych kwiatów uroda?

Pokój nagle ożył –
Poweselał jakoś –
I nie mogłam długo oczu
Oderwać od kwiatów!
Małych słońc!

Halina Szayerowa



Piękny wiersz, miły nastrój jesieni. Spójrz tak sobie człowiek dookoła i dopiero widzi, jaki świat jest wspaniały!
- Widzicie? Czujecie to? Ja, tak.

No tak, nawet nie muszę pytać, czy znamy lisa owiniętego rudą kitą, który najczęściej kłamie, oszukuje i wykrada kury z kurników, albo dzika wędrującego pod dębem żółędzie i robiącego szkody na kartoflanych polach uprawnych. Nieraz widzimy sporządzone przez gospodarzy strachy. Nazywamy je strachami na wróble, chociaż trudno dziką nazwać wróble. A strach na ptaka i dzikiego zwierza jest taki sam. Ciekawe, co?

LIS

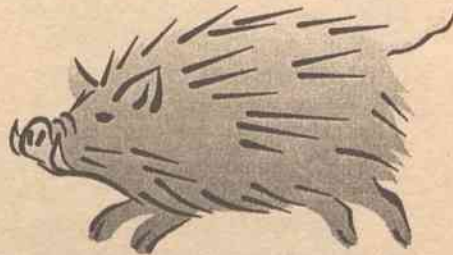
Lisy można spotkać w lasach, parkach i na bogatych w krzewy polach. Ubarwienie lisa zmienia się zależnie od pory roku.



Latem jest rudy, jak przystało na lisa, a zimą staje się szaro-biały. Zmienia futro na taki kolor, żeby jak najmniej być widocznym na śniegu. Lis świetnie widzi, słyszy ma znakomity węch. Jest aktywny nocą, a zimą i w okresie wychowywania młodych – poluje również w ciągu dnia. Lisy potrafią sobie radzić ze zdobyciem pokarmu, są zwinne i sprytnie. Nie bez przyczyny mówi się o kimś „sprytny lub chytry jak lis”.

DZIK

Pospolitym mieszkańcem naszych lasów jest dzik. Jego przysmakiem są żółędzie. Dzik ma dwa rodzaje kłów. Dolne to szable, a górne – tak zwane fajki. Małe dziki mają inną niż rodzice sierść. Nie jest ona brunatno-szara jak u dorosłego, ale w brązowo-żółte pasy. I wtedy te małe dziczki przypominają swój przysmak – żółędzie.



W poszukiwaniu pożywienia dziki ryją ziemię. Jest to bardzo pożyteczne w lesie, ale na polach uprawnych to raczej szkodliwe. Niestety, czasami wchodząc do lasu lub na polach widzimy bardzo podobne do roboty dzikiego człowieka w mchu w poszukiwaniu kurek lub ziemniaków, za które nie trzeba płacić. Nie stańmy się zwierzakami, jesteśmy przecież ludźmi.

A TO CIEKAWE!

Wasza Puculka

Telefon komórkowy czyści zęby...

I wyobraźcie sobie robi to znacznie lepiej niż zwykła szczoteczka do zębów! Tak twierdzą dentyści. Powiecie, że niemożliwe? A jednak, lecz pod warunkiem, że jest to telefon komórkowy Blend-a-med SpinBrush. Szczoteczki elektryczne Blend-a-med SpinBrush dla dzieci to nowa kolekcja pięciu kolorowych szczoteczek, wśród których znajdziecie nawet raketę kosmiczną!

◆ Gospodarczy temat tygodnia

Start nie bez wątpliwości

W tych dniach zaczynają działalność fundusze emerytalne, przez co rozpoczyna się formowanie nowego elementu litewskiego rynku finansowego. Ważnego i mogącego mieć istotne znaczenie dla całego systemu finansowego naszego państwa, tyle że start onych budzi jednak pewne wątpliwości.

Zacznijmy od pytania, które zadaje sobie i innym chyba każdy obywatel Litwy — czy warto w nich uczestniczyć? Jednoznacznej odpowiedzi na tak postawioną kwestię nie ma, zależy to bowiem od wieku i przypuszczalnych dochodów każdego potencjalnego uczestnika funduszu emerytalnego. Dobrze jest, że ministerstwo do spraw socjalnych opublikowało tabelę, za pomocą której każdy obywatel może sprawdzić, czy opłaca się mu uczestniczyć w tym interesie. Oczywiście, nie jest proste skorzystanie z tej tabeli, trzeba bowiem przewidzieć wysokość swoich zarobków w przyszłości,

ale już sam fakt istnienia takiej możliwości jest pozytywny.

Generalnie opłaca się uczestniczyć młodym i dużo zarabiającym, szczególnie tym, zarobki których są większe niż 4500 Lt. Suma ta wynika z tego, że przy takich lub większych zarobkach stara emerytura z SoDry już przestaje się powiększać, tak więc nawet w przypadku bankructwa funduszu emerytalnego i utracie wszystkich zgromadzonych tam pieniędzy (mam nadzieję, że jest to wariant wyłącznie teoretyczny) sumaryczna wielkość emerytury się nie zmniejszy.

Decydujące znaczenie dla powodzenia imprezy ma wiek człowieka w momencie przystąpienia do funduszu. Osobiście uważam, że ludzie młodzi, a szczególnie wchodzący na rynek pracy, powinni nie zastanawiając się wybrać stosowny do ich upodobań fundusz i zacząć formowanie w ten sposób swej przyszłej emerytury. „Stosowny do upodobań” znaczy,



że osoby nie lubiące ryzyka powinny wybrać fundusz konserwatywny, zaś dopuszczający w życiu element niewiadomej — bardziej agresywny. Oczywiście, dla dwudziestolatków myśli o przyszłej emeryturze nie zawsze stoją na pierwszym miejscu, tyle że jedną z podstawowych zmian w funkcjonowaniu społeczeństwa po zamianie socjalizmu na kapitalizm (póldziki w dodatku) jest fakt,

że to obywatel sam ma się o siebie zatroszczyć, czasy państwa opiekuńczego, niestety, minęły. Tak więc młodość młodością, ale zastanów się nad egzystencją po 65 latach trzeba już teraz.

Obecnie rozpoczęło funkcjonowanie 9 funduszy, być może będzie ich więcej. Właśnie ta liczba budzi wątpliwości. Z moich obliczeń wynika, że dla tak małego rynku jak Litwy, w dodatku dla funduszy dobrowolnych, przez co naturalnie ograniczeniu ulega wielkość zgromadzonego przez nie kapitału, miejsca na efektywne działanie jest dla jednego, maksimum dwóch funduszy.

Po prostu trzeba obracać dostatecznie wielkim kapitałem, aby koszty administracyjne nie zaważyły na wielkości wpływów z inwestowania składek członków, a z tym i na wielkości przyszłej emerytury. Ta ilość funduszy może doprowadzić do tego, że będą one niewielkie, przez co nie zdołają w pełni wykorzystać efekt masy,

w dodatku walka konkurencyjna może drogo kosztować, co odczują przyszli emeryci w postaci mniejszych emerytur niż wynikałoby to z teoretycznych obliczeń. Nieprzypadkowo Macedonia ustawowo ograniczyła ilość istniejących w tym państwie funduszy emerytalnych do dwóch, podobne rozwiązanie proponowałem również ja w czasie wielu dyskusji nad modelem przyszłego litewskiego systemu emerytalnego. W ogóle można było zacząć od państwowej instytucji, później ją prywatyzując, przez co na rynku okazałyby się możliwie najlepszy operator.

Obecnie po kilku latach walki konkurencyjnej też niechybnie zostanie mniejsza ilość funduszy niż dzisiaj na starcie, tyle jednak, że przyjemność ta będzie drogo kosztować, zaś na przerabianie za własne pieniądze podstawowych praw ekonomii nas po prostu nie stać.

Artur Płószto

◆ Jacy jesteśmy

Ukochani mordercy

Gdy się czyta o postępie w dziedzinie kryminalistyki, o wciąż doskonalszym wyposażeniu policji, powstaje pytanie — dlaczego przestępczość nie maleje, a odwrotnie, wzrasta?

Wydaje mi się, że znalazłem odpowiedź. Otóż dlatego, że potrzebujemy tych wszystkich zbrojów, oszustów i bandytów! Bo wyobraźmy sobie, że nagle zniknęła włoska mafia, rosyjska „bratwa” czy nasi „brygadziści” i „tulpinia”. Jaki szary i nudny stałby się świat. O czym by pisały gazety, co by opowiadały prezenterzy w telewizyjnych wiadomościach? A teraz codziennie śledzimy ich przygody, wiemy, jak wyglądają, jak się ubierają, ja-

kie mają nazwiska i przezwiska.

Nie każdy, jak świadczy audycja telewizyjna „Klausimēlis”, wie, kim był Kolumb czy Kopernik, natomiast nawet dzieci wiedzą, kim jest Henrikas Daktaras. Wprost niemożliwie jest nie wiedzieć — o nim, jego kolegach wszędzie się mówi, do ich dyspozycji pierwsze strony gazet, najlepszy czas w telewizji. Chce człowiek czy nie, jednak musi żyć ich życiem — jedziesz taksówką, słuchasz, jak „Russkoje radio” nadaje ich ulubione „błatnyje” piosenki, wejdiesz do księgarni — półki się uginają od książek o przeróżnych „worach w zakonie”.

Można przez całe życie operować sercem, malować nową „Bitwę pod Grunwaldem” czy

konstruować jakiś latający rower i nigdy nie osiągnąć takiej sławy, jak ktoś, kto ukradł szylt z gmachu Parlamentu czy zdemolował cmentarz.

Przypomnijmy sobie, o kim więcej pisano? O księdzu, który kolekcjonował obrazy czy o jego mordercach?

Scenarzyści i reżyserzy filmowi z Hollywood natomiast w ogóle nie wyobrażają sobie, jak można nakręcić film bez krwi, pogoni, strzelaniny, katowania i mordobicia. Telewizja codziennie karmi nas serialami o bandyckim Petersburgu, o miejscowych prokuratorach i innych brygadach. Zresztą już wszyscy staliśmy się jedną „brygadą” — naśladujemy ich, mówimy ich żargonem, na ich modłę

golimy głowę, tyle że większość z nas pozostaje „sześciorkami”. A „autorytety” i ich otoczenie prowadzą romantyczny tryb życia. Nie zasuważają codziennie do pracy czy na uczelnię, ale jeżdżą okazałymi džipami i „mersami”, do ich usług najdroższe restauracje i kluby nocne.

Całą władzę i policję mają w swej garści. Gdy czasem gruchnie wieść, że zamordowano jakiegoś ich „bossa”, natychmiast cała policja szuka sprawcy.

Nie po to, żeby wynagrodzić, ale żeby wsadzić za kraty. Tam za murem i kolczastym drutem też nie najgorsze życie. Cały czas rozmaite komisje z Europy, różni obrońcy praw człowieka pieczołowicie kontrolują, czy w

czas zmieniono im pościel, czy nie jest zbyt chłodno w celach, czy nie są zbyt stare telewizory. Turnieje i mecze piłki nożnej i koszykówki, wybory miss więzienia — wszystko to dla miłego spędzania czasu. Rzecz jasna, jedzenie za darmo.

I tak oto żyjemy, kąpiemy się w tym błocie, grzęznąc aż po dziurki w nosie, a oni wszyscy — drobne „sześciorki” i „grube ryby”, kieszonkowcy i włamywacze, maniacy i zboczeńcy podsycają się naszą ciekawością i głupotą, bo wiedzą, że nie możemy już bez nich się obejść jak bez narkotyku.

A więc, panowie przestępcy, bądźcie zdrowi, mordujcie nas, okradajcie, a my nadal będziemy się wami zachwycać.

Lech Abiażę

◆ Przystroga

Ceber z przykrywą na głucho

Wierzycie czy nie wierzycie w istnienie diabła, ale w pewną niedzielę przekonałam się, że duch nieczysty istnieje i ma się dobrze.

Wybrałam się na sumę do kościoła. Nagle przez telefon dobra i bardzo interesująca przyjaciółka zaprasza na wyjątkowo ciekawą imprezę w wyborowym towarzystwie, na godzinę, o której przed chwilą planowałam być w Domu Bożym. Mamy się spotkać przy wejściu do dobrego hotelu na Kalwaryjskiej.

Tak mało jest przyjemności w naszym krótkim życiu.

Zaproszenie brzmiało co najmniej jak na spotkanie z samym Paksasem albo nawet z Kwaśniewskim, a być może uda się uściśnić prawicę samemu Bushowi! W myślach przepraszam Pana Boga

i zmieniam kierunek, bo nie mogę się oprzeć kuszącej przyjemności ziemskiej.

Spotykamy się. Mijamy hotel. W wielopiętrowej kamienicy wchodzimy na najwyższe piętro. Nie znają tu mnie, ale witają, jakbym była najbardziej dostojnym gościem. Uznają to za dobre maniery szanującej się firmy. W małej sali siedzi ze czterdzieści osób. Wygląda to na „kompanię niewielką, ale porządną”. W kącie na stolikach rozłożono kanapki.

Niepokój ogarnia mnie od pierwszego słowa organizatorki imprezy, która się przedstawiła po rosyjsku jako dyrektorka przedstawicielstwa niby znanej na całym świecie szwajcarskiej firmy o nazwie bardzo przypominającej istniejący w moim dawnym wiejskim dzieciństwie ceber — dużą drewnianą misę z ucha-

mi. „Dyrektorka” celowo zaczęła od tezy, zapewniającej naszą obecność do końca pierwszej części: „Już wszyscy skosztowaliście tych smacznych kanapek (z wyraźnie nie tkniętych talerzy) i doskonale wiecie, jak prawdziwe są moje słowa”.

Firma na słuch podobna do cebera nic innego nie czyni, tylko myśli o naszej wygodzie. Produkuje dla nas same dobre rzeczy według wskaźników najnowszych badań naukowych. Wspaniała „designer”, rajski smak, nieskończone zdrowie. A że towary są wyjątkowej jakości, wyjątkowo też kosztują. Nie ma cen mierzonych dziesiątkami litów. Liczy się na setki, a i te nie mniej niż po kilka. Najmilej wyglądają grupy tysięcy. To przecież taki drobiazg dla wilnianki czy dla wilnianina... To naszemu zdrowiu zagrażają inne

kuchenne garnki i woda do picia! To dla nas te wygody i ta akcja z ogromnymi zniżkami! Bo tak naprawdę te przedmioty kosztują dwa — trzy razy więcej! A my zamiast polubić te towary lubimy tylko swoje portfele (portmonetki)...

Intonacja tej rozmówczyni i wszystkich następnych jest tak doskonale opracowana artystycznie, że odczuwamy szczerą wstyd za nasze niskie zamilowanie do z trudem zarabianych przez nas pieniędzy i za naszą podłą niewdzięczność.

Po prezentacji tak niezbędnych dla nas towarów — długo oczekiwane kanapki, mięsko, winko (klient nie świnią, nie wyjdzie z pustymi rękami po poczęstunku). Póki potencjalny nabywca wygląda obiecanych rozkoszy dla podniebienia, obok niego formuje się kółko życzy-

liwych konsultantów, twierdzących, że będą uczyć nas, jak należy korzystać z niewątpliwie już wybranych przez nas urządzeń.

Dalej — loteria. Wygrwasz tarke plastikową i od razu podpisujesz umowę kupna-sprzedazy. Nie na sumę ceny tarki, oczywiście...

Powiedzcie mi teraz, mający wątpliwość co do istnienia mocy piekielnej — czy to nie zasłużona kara dla mnie za opuszczoną niedzielną Mszę świętą?

Zofia B.

(nazwisko znane redakcji)

P.S. Być może moje doświadczenie pomoże ludziom uniknąć niepotrzebnych strat materialnych. Właśnie dlatego podzieliłam się z Czytelnikami „Kuriera” wrażeniami o akcji, ostatnio tak modnej w naszej codzienności.

Sprintem

• Barrichello z teamu Ferrari był najszybszy na pierwszym treningu przed wyścigiem Formuły 1 o Grand Prix Włoch, który w niedzielę odbędzie się na torze Monza. Barrichello pokonał jedno okrążenie toru w czasie 1.21,001. Drugie miejsce zajął obrońca tytułu mistrzowskiego, lider klasyfikacji generalnej, Niemiec Michael Schumacher (Ferrari) — 1.21,152, a trzeci był Fin Kimi Raikkonen (McLaren) — 1.21,318.

• W finale mistrzostw Europy w hokeju na trawie mężczyzn w Barcelonie spotkają się w sobotę Niemcy i Hiszpanie. O złoty medal w turnieju kobiet zagra Hiszpania z Holandią. W czwartkowych półfinałach Niemcy wyeliminowały Anglię 5:1 (3:0), natomiast Hiszpania zwyciężyła Holandię 5:2.

• O sporą niespodziankę postarała się w czwartkowym meczu drugiej rundy turnieju tenisistek na wyspie Bali Maria Vento-Kabchi (Wenezuela) eliminując rozstawioną z numerem 3 Hiszpankę Conchitę Martínez 6:1, 6:3. W puli nagród turnieju znajduje się 225 tysięcy dolarów (203 tysiące euro).

• Prawoskrzydłowy Ramzi Abid podpisał roczny kontrakt z zespołem hokejowej ligi NHL Pittsburgh Penguins i dołączył do przebywających na zgrupowaniu przed sezonem kolegów. Trener „Pingwinów” Craig Patrick kieruje się zasadą, że nie dopuszcza do treningu zawodników, którzy nie mają uregulowanych spraw kontraktowych. W ubiegłym sezonie Abid w 30 meczach rozegranych w barwach Phoenix zdobył 10 bramek i zaliczył osiem asyst. Później w marcu niezwykle szybko hokeista przeszedł do drużyny z Pittsburgha. Zdobyl w trzech meczach jeden punkt zanim doznał kontuzji kolana.

• Prezydium Polskiego Związku Lekkiej Atletyki dokonało w czwartek wyboru organizatorów przyszłorocznych mistrzostw kraju. Gospodarzem najważniejszej imprezy — 80. mistrzostw Polski seniorów będzie w dniach 2-4 lipca Bydgoszcz. Bydgoszcz odegra w 2004 roku wyjątkową rolę w tej dyscyplinie — będzie także organizatorem 4. Europejskiego Festiwalu (6 czerwca) oraz superligi Pucharu Europy (19-20 czerwca).

• Lider wyścigu kolarskiego Vuelta a Espana Hiszpan Isidro Nozal wygrał w czwartek w Saragossie szósty etap — jazdę na czas na dystansie 43,8 km. Drugi był Brytyjczyk David Millar — strata 1.20, a trzeci Czech Jan Hruska — 1.26. W karierze Nozal odniósł tylko jedno zwycięstwo etapowe.

• Robert Krawczyk zdobył w Osace brązowy medal mistrzostw świata w judo, w wadze 81 kg. W pojedynku o podium Krawczyk pokonał Japończyka Yoshihiro Yakuijama.

• Utalentowany hokeista St. Louis Blues, 19-letni Rosjanin Aleksiej Szkotow może spędzić 93 dni w więzieniu za prowadzenie samochodu po pijanemu. Urodzony w Elektrostalu, był zawodnik miejscowego klubu Elemasz (dawniej Kristal), pozyskany został przez Blues w 2002 r. w drugiej rundzie draftu.

ME siatkarzy: Polska — Serbia i Czarnogóra 3:2

Mecz o „być albo nie być”

Polska pokonała w Karlsruhe Serbię i Czarnogórę 3:2 (25:22, 22:25, 26:28, 25:19, 15:13) w meczu grupy 1. mistrzostw Europy siatkarzy. Polacy będą grać w sobotę z Niemcami w Berlinie o miejsca 5-8.

Było to mecz z tych „być albo nie być”. Porażka eliminowała nie tylko z mistrzostw Europy, ale również z rywalizacji o miejsce w igrzyskach olimpijskich w Atenach. Polska zajęłaby miejsca 9-12 i musiałaby wcześniej wrócić do domu. Grupowi rywale nie pomogli w czwartek polskiemu siatkarzom. W przypadku porażek Bułgarii i Grecji

wynik meczu z Serbią i Czarnogórą nie miał znaczenia. Nawet porażka 0:3 dawała miejsce w gronie drużyn grających o miejsca 5-8. Co prawda Grecy przegrali 2:3 z Rosją, ale Bułgarzy niespodziewanie łatwo pokonali Holandię 3:0. Trzeba było więc walczyć z mistrzami olimpijskimi i Europy.

Polscy siatkarze podjęli walkę. Był to zupełnie inny zespół niż w przegranych meczach z Rosją, Holandią oraz Bułgarią i nie ma większego znaczenia, że rywale czasem sprawiali wrażenie mało umotywowanych. Awans do półfinału z pierwszego miejsca zapewnili już so-

bie w środę. Wbrew wcześniejszym zapowiedziom trener Serbii i Czarnogóry Ljubomir Travica wystawił prawie optymalny skład. Z pierwszej szóstki zabrakło tylko Vladimira Grbica. Nie wszyscy rywale grali na wysokim poziomie.

Słynny bombardier Ivan Miljkovic wielokrotnie mylił się w ataku jakby w czwartkowy wieczór zapomniał jak się zdobywa punkty. Ogromne wrażenie na wszystkich mogła zrobić seria zagrywek Roberta Prygla w trzecim secie. Zaczął on serwować przy stanie 24:20 dla zespołu Serbii i Czarnogóry i doprowadził do stanu 25:24 dla Polski.

Seta ostatecznie Polska przegrała, ale do kolejnej partii przystąpiła z ogromną wolą walki. Polscy siatkarze wygrali czwartego i piątego seta pewnie. Nie można było mieć do nich pretensji. Dobre zmiany zrobili wspomniany Prygiel (za Pawła Papke) oraz Damian Dacewicz (za Marcina Nowaka). Reprezentacja Polski utrzymała się w grze. W Berlinie będzie miała okazję zrehabilitować się za niepowodzenie w pierwszej części mistrzostw w Lipsku i Karlsruhe. W poprzednich mistrzostwach Europy Polska po zwycięstwie 3:2 nad Bułgarią zajęła piąte miejsce.



Żona Ronaldo, Milene Domingues, wystąpi w reprezentacji Brazylii w finałach piłkarskich mistrzostw świata. Kierownictwo ekipy włączyło ją do kadry z powodu jej... medialnej atrakcyjności. Jeszcze kilka dni temu trener kadry Paulo Goncalves powiedział, że nie wie, czy Domingues znajdzie się w składzie na MŚ (USA, 20 września — 12 października). Na ostatnim zgrupowaniu przebywało 26 zawodniczek, z których sześć miało wrócić do domu. W gronie „zagrożonych” była małżonka Ronaldo. Szef brazylijskiej ekipy na MŚ, Luiz Miguel de Oliveira, poinformował jednak, że 23-letnia Domingues zagra w turnieju finałowym MŚ. Nie ukrywał, że duże znaczenie miała atrakcyjność medialna blondwłosej piłkarki. Ronaldo wziął ślub z Milene 24 grudnia 1999 r w Rio de Janeiro. Wybranka serca napastnika reprezentacji „Canarinhos” była wówczas w piątym miesiącu ciąży

Fot. EPA-ELTA

Oskarżenia Armenii zepsuły dobre imię Grecji

Trwa oficjalne śledztwo

Według szefa Greckiej Federacji Piłkarskiej Vassilisa Gagatsisa, oskarżenia Armenii dotyczące rzekomej propozycji sprzedania meczu eliminacji do przyszłorocznych ME uczyniły olbrzymią szkodę greckiej reputacji.

„Grecja wygrała wszystkie swoje mecze w uczciwej walce na boisku i nikt nie może w to wątpić” — napisał

Gagatsis w liście do szefa armeńskiej federacji — Rubena Airapetjana. W środę UEFA rozpoczęła oficjalne śledztwo w tej sprawie. Oficjalne stanowisko UEFA w tej sprawie spodziewane jest przed ostatnią rundą eliminacji do ME, która zostanie rozegrana 11 października. Grecy są liderami grupy szóstej z dorobkiem 15 punktów.

Tour de Pologne — Hinault wygrał etap i został liderem Francuz jest cenionym kolarzem

Francuz Sebastien Hinault z grupy Credit Agricole wygrał w Kaliszu czwarty etap i zdobył koszulkę lidera wyścigu kolarskiego Tour de Pologne. Hinault wyprzedził na finiszu towarzyszy ucieczki — Kazimierza Stafieja (Action nVidia Mróz) i Marcina Sapę (Mikromax Browar Staropolski). Taka jest też kolejność w klasyfikacji generalnej.

„Najwyższą cenę zwycięstwo w jeździe drużynowej na czas w Tour de France z moimi kolegami z Credit Agricole. Do indywidualnych sukcesów nie miałem szczęścia. Oprócz tego dzisiaj wygrałem jeszcze mały wyścig we Francji — Tour du Finistere, ale było to trzy lata temu” — powiedział Sebastien Hinault.

Mimo braku spektakularnych sukcesów, Francuz jest cenionym kolarzem. „Mam już kontrakt na przyszły rok z Credit Agricole i raczej na pewno znajdę się w składzie mojej ekipy na przyszłoroczny To-

ur de France. W tym wyścigu chcę jeszcze powalczyć o koszulkę lidera. Mam dwie, trzy minuty przewagi nad najlepszymi góralami. Nie jestem taki całkiem ostatni w górach i myślę, że jutro w Szklarskiej Porębie jeszcze obronię trykot. W sobotę na etapie wokół Karpacza będzie już trudniej” — dodał 29-letni kolarz z Bretanii.

Polacy wciąż nie mogą wygrać etapu w tegorocznym Tourze, a w czwartek w Kaliszu nie wykorzystali najlepszej dotąd szansy. Na starcie w Inowrocławiu uczczono minutą ciszy pamięć motocyklisty Macieja Myśliwca, który poniósł śmierć na środkowym etapie. Inni motocykliści stanęli w szeregu przed peletonem i klaksonami oddali hołd tragicznie zmarłemu koledze.

Drugi poszkodowany w tym wypadku, kamerzysta polskiej telewizji Arkadiusz Klingiert ma zmiążdżoną kość udową i uszkodzone płuca, ale jego życiu nie zagraża niebezpieczeństwo.



Zespół Włoch został ostatnim półfinalistą mistrzostw Europy. W ćwierćfinale Włosi pokonali w Sztokholmie Grecję 62:59 (17:16, 15:20, 15:11, 15:12). Na zdjęciu Antonis Fostis, koszykarz greckiej reprezentacji, próbuje wyminąć Hiszpanów Giacomo Galanda (z lewej) i Dennisa Markonata

Fot. EPA-ELTA

Na podstawie doniesień PAP stronę przygotował Walenty Dunowski

Salon Samochodowy we Frankfurcie

„Samochody – Czysta Fascynacja”

Motoryzacyjne wydarzenie 2003 roku — salon samochodowy we Frankfurcie nad Menem toczy się już równym tempem. Salon samochodowy nad Menem jest największą tegoroczną imprezą motoryzacyjną na świecie.

Organizatorzy oczekują przybycia około 850 tysięcy zwiedzających i około 10 tysięcy dziennikarzy z całego świata. Przybyli goście będą świadkami 125 światowych premier, z których 60 ma stanowić całkiem nowe projekty. Nazwa tegorocznej ekspozycji: „Samochody – Czysta Fascynacja”.

Najważniejsze są dwie premiery

Co do samej atmosfery targów, to rozgrywają się one właściwie na dwóch płaszczyznach: masowej i nieco bardziej elitarniej. Ta masowa, najważniejsza dla egzystencji ekonomicznej branży samochodowej zdominowana jest w tym roku przez dwie premiery: nowego Volkswagena Golfa i nowego Opla Astry. Oczywiście jest jeszcze dość sporo światowych premier, które dla poszczególnych marek i ich entuzjastów mają ogromne znaczenie. Trudno jednak zaprzeczyć, że to właśnie rywalizacja dwóch czempionów najpopularniejszego europejskiego segmentu aut kompaktowych w największym stopniu przesądzać będzie, czy recesja wśród europejskich producentów aut w końcu się zakończy.

Ukochany Golf GTI

Pierwszy Golf oznaczony tymi trzema literkami zadebiutował w 1976 roku i od tego momentu już zawsze symbol GTI oznaczał sedno tego, co najlepsze w kompaktowych modelach producenta z Wolfsburga. Podobnie jak swój protoplasta, obecny Golf GTI posiada czarny grill chłodnicy z czerwonymi



Do napędu pojazdu posłużył 2,0-litrowy, turbodoładowany silnik benzynowy o bezpośrednim wtrysku paliwa typu FSI
Fot. archiwum

wstawkami, efektowne logo „GTI”, czarne progi i spody spoilerów oraz tylne skrzydło podkreślające sportową osobowość pojazdu. Dodatkowo koncepcyjnego Golfa wyposażono w układ wydechowy z dwoma końcówkami, 18-calowe aluminiowe koła, czerwone zaciski hamulcowe na tarczach, aluminiowe pedały i wstawki na desce rozdzielczej oraz kierownicy, a także sportowe kubelkowe fotele.

Do napędu pojazdu posłużył 2,0-litrowy, turbodoładowany silnik benzynowy o bezpośrednim wtrysku paliwa typu FSI. Jednostka dysponuje mocą 200 KM i absolutnie wystarcza, by kierowca Golfa GTI poczuł sportowe emocje i frajdę z jazdy autem tego typu. Z silnikiem współpracuje nowoczesna skrzynia biegów DSG wykorzystująca innowacyjny system direct-shift (bezpośrednie przełożenia).

Warto przypomnieć, że światowy debiut pierwszego w hi-

storii Golfa GTI miał miejsce również na salonie samochodowym we Frankfurcie nad Menem. Było to w roku 1975, a rok później 110-konny pojazd trafił do sprzedaży w limitowanej serii 5000 egzemplarzy. Od tamtego czasu legenda GTI wciąż rosła i na całym świecie sprzedano już ponad 1,5 miliona usportowionych Golfów, w czterech, produkowanych na przestrzeni lat, generacjach.

Opel Astra III generacji

Nowa Astra wygląda na znacznie dynamiczniejszą od poprzedniczki. Technologiczne nowości nowej Astry obejmą nowoczesny system sportowej jazdy IDSPlus (Interactive Driving System), który reguluje sztywność zawieszenia, czułość pedału gazu i opory w elektrohydraulicznym wspomaganiu kierownicy w chwili, gdy kierowca uaktywni opcję „sport”. Obok niego za

komfort i bezpieczeństwo podróży odpowiada system CDC (Continuous Damping Control), który monitoruje stałą przyczepność kół do podłoża.

Nowa, pięciodrzwiowa Astra pojawi się w sprzedaży wiosną 2004 roku, a w niedługim czasie dołączy do niej wersja kombi i trzydrzwiowy wariant sportowy. Początkowo dostępnych będzie pięć silników benzynowych i trzy wysokoprężne o pojemności od 1,4 do 2,0 litrów i mocy od 80 do 200 KM. Nowością jest silnik wysokoprężny CDTI o pojemności 1,9 litra (150 KM) i 170-konny silnik benzynowy z turbodoładowaniem o pojemności 2,0 litrów. Podobnie jak dwulitrowa jednostka turbo o mocy 200 KM, współpracują one standardowo z nową, sześciobiegową, ręczną skrzynią biegów. Opel oferuje także ręczną skrzynię pięciobiegową, skrzynię automatyczną oraz ulepszoną, zautomatyzowaną skrzynię „Easytronic”.

Najszybsza amfibia w historii

Samochód na wodę!



Aquada na wodzie może pędzić z prędkością do 50 km/h Fot. archiwum

Czy to „pan samochodzik”? A może najnowszy model z filmu o przygodach słynnego agenta 007, Jamesa Bonda? Nie, prezentowana na zdjęciu amfibia Aquada jest najprawdziwym

szym produktem brytyjskiej firmy Gibbs Technologies i najszybszym pojazdem tego typu w historii.

Iluz to chłopców w dzieciństwie fascynowało się amfibiami, czyli po-

jazdami, które w swobodny sposób mogły poruszać się tak po lądzie, jak i po wodzie. Dziś ta chłopcę pasja odżywa za sprawą brytyjskiej firmy Gibbs Technologies, która skonstruowała najszybszą amfibię w historii — pojazd Aquada. Premiera brytyjskiej amfibii miała miejsce w ubiegłym tygodniu w Londynie, a zebrani dziennikarze mieli okazję podziwiać ją w akcji zarówno na lądzie jak i na falach Tamizy. Aquada może osiągnąć prędkość 160 km/h na lądzie, a przy pomocy zaledwie jednego przycisku, samochód zmienia się w motorówkę, która na wodzie może pędzić z prędkością do 50 km/h.

Oznacza to, że Aquada jest najszybszym samochodem (oficjalnie

zarejestrowanym w ruchu drogowym), jaki kiedykolwiek poruszał się po... wodzie. Produkowane wcześniej amfibie, jak Schwimmwagen z 1942 roku — pływająca wersja Volkswagena Garbusa, czy skonstruowany w latach 60. Amphicar — były masywne, ciężkie i osiągały maksymalną prędkość 10 km/h. Podstawą napędu, zaprojektowanej dla trzech osób Aquady, są koła, które sterowane przez komputer, podczas wjazdu do wody chowają się niemal całkowicie w podwoziu auta, a na zewnątrz pozostają tylko fragmenty opon istotne dla wprawiania pływającej konstrukcji w ruch. Z tyłu ciąg napędowy daje pompa, zasilana 2,5-litrowym motorem pojazdu.

Dookoła koła

Mercedes-Benz SLR McLaren



Mercedes-Benz i McLaren od lat wspólnie projektują bolidy Formuły 1. Teraz wspólnie zaprojektowali model: Mercedes-Benz SLR McLaren, który określają jako następcę legendarnego 300 SLR Coupe — samochodu wyścigowego święcącego triumfy w połowie lat 50. Nowy Mercedes stylistycznie nawiązuje do swego pierwowzoru sprzed blisko pięćdziesięciu lat. Sam kształt nadwozia jest w dużym wymuszony przez wymagania aerodynamiki, bardzo rygorystyczne w przypadku aut mających rozwijać duże prędkości. Podobieństwo starano się więc uzyskać koncentrując się na detalach. Nadwozie i podwozie wykonano z włókien węglowych, które prócz lekkości, zapewniają odpowiednią sztywność decydująca o właściwościach jezdnych auta.

Maserati Quattroporte anno domini 2003



Sprzedaż nowego modelu Maserati Quattroporte ma w ciągu dwóch lat stanowić połowę całej sprzedaży tej marki. Dzisiejszy Maserati Quattroporte ma być piątą generacją modelu, który zadebiutował czterdzieści lat temu. Poprzednia, czwarta generacja była produkowana w latach 1991 — 2001. Maserati Quattroporte ma być napędzane nieznacznie zmodyfikowanym silnikiem znanym z produkowanych dotychczas modeli Maserati Coupe i Spyder (kabriolet) oraz aut Ferrari. Osiem cylindrów w układzie V o łącznej pojemności skokowej 4,2 litra uzyskuje moc 400 KM.

Maksymalny minivan Forda

Najchętniej obecnie kupowany samochód na świecie Ford Focus wkrótce pojawi się w sprzedaży w nowej wersji. Mowa tu o Focusie C-MAX, który łączy przestronne wnętrze, uniwersalność zastosowań i duży komfort typowego minivana ze smukłą linią nadwozia oraz wysokim poziomem bezpieczeństwa. Dla tych, co szukają funkcjonalnego auta do pracy, lub bezpiecznego środka transportu dla swojej rodziny C-MAX wydaje się być ciekawą propozycją.

OGŁOSZENIA

ZDROWIE

Gabinet medyczny Rostowej. Porady, badania, leczenie. Ginekologia, wenerologia, grzybica skóry i paznokci. Vilnius, ul. Matulaičio 11 (Wirszulizki). Tel. 230 30 08, 271 06 88 (wieczorem), 8 687 96 919

Lekarz ginekolog Violeta Albertavičienė. Ginekologia profilaktyczna, zakłócenia cyklu, krwawienia poklimakteryczne, problemy menopauzy, planowanie rodziny, echoskopia, badania cytologiczne. Vilnius, Naugarduko 50-11, „Geromeda”, tel. 216 20 50, 216 26 99

Leczę żółtaczkę za pomocą ziół — bezpłatnie. Tel. 8 684 95916

„Geromeda” — badania medyczne, badania cytologiczne, echoskopia. Endokrynolog, ginekolog, neurolog, nefrolog, pediatra, terapeuta.

Vilnius, Naugarduko 50-11, tel. 216 20 50, 216 26 99

PRACA

Bez wcześniejszej opłaty znajdujemy pracę, dobieramy personel pracodawcom.

Vilnius, plac J. Matulaičio 5, zwracać się od godz. 8 do 12

Oddział krawiecki w okolicy al. Savanorių zatrudni krawcowę, krojczego, kontrolera-pakowacza. Vilnius, Geležinio Vilko 27, tel. 233 33 74, 8 686 60333

Doświadczona główna księgowca poszukuje pracy. Może być dorywcza.

Vilnius, tel. 246 03 82

Organizujemy szkołę pomocy domowej. Pomagamy w poszukiwaniu pracy. Tel. 8 618 12629, 8 672 21476

Kobieta poszukuje pracy opiekunki do dziecka, osoby starszej lub jako pomoc domowa. Tel. + 370 676 12288

SPRZEDAŻ/KUPNO

Skupujemy w dowolnej ilości pierwotny i wtórny surowiec mas plastycznych. Vilnius, tel. 243 65 76, 8 698 21317

Kupię dawne pocztówki, fotografie, banknoty. Tel. 232 80 93

Sprzedajemy bloczki z betonu porowatego produkcji grodzieńskiej. Dostarczamy. Vilnius, tel. 240 22 90, 8 652 98573

Niedrogo sprzedam łóżko w bardzo dobrym stanie. Vilnius, tel. 246 03 82

Sprzedam własnej produkcji przyczepe do samochodu osobowego typu „zubrionok” (PT do 2004 r.)

Tel. (8-5) 267 77 88

USŁUGI

Wesela, imprezy okolicznościowe. Pomysłowe i oryginalne zdjęcia. Komputerowe opracowanie.

Tel. 8 682 40895, 8 687 78388

Fotoceramika. Zdjęcia na pomniki. Vilnius L. Asanavičiūtės 20/2, (obok sklepu „Vaivorykštė” — Rimi), tel. 216 97 79, 8 650 89050

Drzwi plyninowe z ościeżnicą — 150 Lt. Vilnius, tel. 231 94 26, 8 686 26922

Instalujemy sygnalizację samochodową w cenie od 190 Lt. Naprawiamy instalację elektryczną, instalujemy aparaturę radiową. Vilnius, ul. Vileišio 18, tel. 270 97 44, 8 686 04943

Pomniki, nagrobki, ogrodzenia po dostępnej cenie. Specjalne wiosenne zniżki. Vilnius, ul. Kauno 28, tel. 233 27 66

UAB „Aušrida” zaprasza na kursy kierowców kategorii B. Zajęcia odbywają się wieczorami i w dzień, w językach litewskim i rosyjskim. Możliwe rozliczenie się na raty. Vilnius, ul. Kauno 15/Algirdo 51a, tel. 216 23 40 (od godz. 9.00 do 18.00), 237 27 86 (wieczorem), kom. 8 685 54555

Niedrogo i fachowo remontujemy w domu klienta telewizory, odnawiamy kineskopy, instalujemy dekodery, piloty, bloki TV kablowej. Gwarancja. Vilnius, tel. 267 94 13, 260 09 85, 8 689 01971, 8 670 64619 (za telefon na komórkę kompensujemy 5 Lt)

W całym kraju organizowane są kursy masażyстів dla osób nie tylko z wykształceniem medycznym. Vilnius, tel. 262 70 69, 8 699 99772

Szkoła jazdy A. Bialo zaprasza na kursy kierowców kategorii „B”. Nauka odbywa się w Wilnie i Nowej Wilejce. Vilnius, tel. 216 33 39 (w godz. 9.00-21.00), www.bialomokykla.lt

Gramy na weselach, jubileuszach, innych uroczystościach. Wynajmujemy domek weselny, naczynia. Vilnius, 8 611 52668, 8 610 35595

Pilny remont i szycie ubrania z tkaniny, skóry, futra. Szyjemy firany. Vilnius, Tilto 29, tel. 262 19 21, 8 699 34770

Przedsiębiorstwo „Vairoseta” zaprasza na kursy kierowców kategorii B. Nowe samochody: VW Polo, Opel Astra; nowe programy komputerowe. Vilnius, Kalvarijų 131-309 (Sigma), tel. 276 45 44, 269 73 17, 8 683 21290

„Medžio centras”

Oferuje szeroki asortyment sprzętu grzewczego, wodociągowego oraz kanalizacyjnego. Konsultacje specjalistów. Handel na raty. Vilnius, Verkių 44, tel. 277 77 50, 277 77 35

(Zam. 399)

Oferujemy niedrogo i dobrej jakości Garnitury męskie. Wszelkie drobne usługi krawieckie: 5% zniżka kuponowa

J. Basanavičiaus 30, Vilnius, tel. 265 01 16

Szkoła komputerowa N. Kazakowej zaprasza uczniów. Zajęcia odbywają się przy ul. Kalwaryjskiej, w Szeszkinai, Karolinakach, Naujininkai. Vilnius, tel. 270 03 26, 230 43 72

W trybie pilnym robimy schody, okna, parapety, ramy balkonowe oraz inne wyroby stolarskie. Montujemy, projektujemy, konsultujemy. Vilnius, tel. 262 19 21, 8 699 34770

Firma odnawia wanny w domu klienta. Gwarancja 3 lata. Vilnius, tel. 243 87 25

Produkujemy i wstawiamy plyninowe drzwi, ramy balkonowe, okna (szyby zespolone), schody. Vilnius, tel. 267 75 93, 8 687 22741

Usługi foto i wideo na weselach. Komputerowy montaż filmów foto i wideo.

Tel. 8 676 69180, 244 74 51

Naprawiamy miękkie meble w domu klienta. Udzielamy gwarancji, emerytom — zniżki. Vilnius, tel. 233 38 81, 8 615 93006

Produkujemy jakościową szalówkę wewnętrzną i zewnętrzną, deski podłogowe, różnej wielkości heblowane beleczki. Transport. Vilnius, tel. 231 94 26, 8 686 26922

Wróżenie z kart francuskich ze zdjęcia, różne zamówienia, odczynianie uroku. Vilnius, tel. 240 02 52, 8 614 25476

Magister języka niemieckiego udziela korepetycji. Szykuje do egzaminów.

Vilnius, tel. 247 57 14

Promocja!

Kotły „ŽUBR”, „VIGAS” spełnią każde oczekiwania.

Vilnius, Žalgirio 88, tel. 275 40 66, 8 615 59890, 8 685 28693, www.bauservice.lt

(Zam 392)

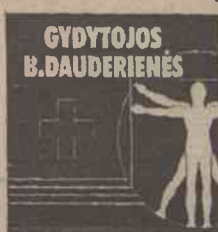
Stale sprzedajemy

Opałowe prasowane BRYKIETY TORFOWE

w opakowaniu po 40 – 45 kg, lub bez opakowania z dostarczeniem

tel. (5) 249 53 86

(Zam. 298) tel.kom. 8 685 45720

GABINET CHOROÓB SKÓRNO – WENERYCZNYCH
lekarz B. Dauderienė

W sprawach chorób chirurgicznych i układu krążenia konsultuje profesor Jonas Dauderis

ODOS
IR VENEROS LIGŲ
KABINETAS

Vilnius, L. Asanavičiūtės 20/2 (apteka „Vaivorykštė”, II piętro)
Tel. 245 45 01, 244 89 32, 8 618 08 100.

(Zam. 386)

Pokrywamy i ocieplamy płaskie (pokryte ruberoidem) dachy, garaże, balkony. Udzielamy gwarancji. Cena od 17 Lt za m². Wykonujemy inne prace budowlane. Tel. 243 88 04, 259 21 56, 8 614 95017

Fachowo fotografuję wesela, inne uroczystości. Korzystam z francuskich filtrów, filmuję na wideo. Dla nowożeńców — duża zniżka! Vilnius, tel. 241 79 21, 8 699 91159

Naprawiam kuchenki mikrofalowe, gazowe i elektryczne; pralki automatyczne. Bez dni wolnych. Vilnius, tel. 279 24 43, 8 650 29411

RÓŻNE

Szukam fachowca do wykopania studni. Tel. 8 684 66063

DO WYNAJĘCIA

W salonie „Prie bokšto” wypożyczanie sukien ślubnych i wizytowych. Pracujemy I-V w godz. 11-19, VI — w godz. 11-14. Vilnius, ul. Sausio 13 nr 31, tel. 240 30 02

„Pelėdos mokslai” proponuje kursy języków: litewskiego, angielskiego, niemieckiego, włoskiego, francuskiego, hiszpańskiego, norweskiego.

Kursy komputerowe.

Nasz adres: Verkių g. 7-23 blok (Žygio 92), Šiaurės miestelis, Vilnius, tel. 278 86 94, tel. kom. 8 687 20552.

(Zam. 377)

DOBRY WĘGIEL –

TANIE CIEPŁO!



Kupujcie najwyższej jakości

WĘGIEL KUZBASKI SSOM

oraz

WĘGIEL CHAKASKI DKO

Dostarczamy własnym transportem.

Vilnius, Panerių 54 A,
tel./faks. 232 60 49

(Zam. 333)

NAPRAWIAMY

- telewizory
- monitory
- kamery wideo
- wieże muzyczne i inną aparaturę dźwiękową,
- faksy, telefony
- telefony komórkowe, radiotelefony,
- mikrofalówki
- oraz inny drobny sprzęt domowy.

Wykonujemy skomplikowany remont. Udzielamy gwarancji. (Zam. 353)

Vilnius, Kauno 34, tel. 233 14 69.

KLINIKA STOMATOLOGICZNA
A. L. TRETJAKOWŲ

oferuje:

- leczenie
- profilaktyka
- wszystkie rodzaje protezowania (Opłata ratalna do 24 mies.)
- wybielanie
- ceramika bezmetalowa
- laminat ceramiczny

Vilnius, ul. Parko 55 - 1;
tel. 248 57 93, 8 687 17760
Godz.prac. 9 do 19, soboty - według umowy

AKCIJA
260 Lt

ARTMONAS

Wszelkie usługi w zakresie oprawiania w ramy obrazów, fotografii, reprodukcji i td. Kupujemy obrazy.

(Zam. 350)

Vytauto 2, LT-2004 Vilnius, Tel. (8 5) 275 16 69,
tel. kom. 8 685 42580, p. el.: artmonas@mail.lt



WYPRZEDAŻ

Sprzęt gospodarstwa domowego

Lodówki - od 589 Lt

Kuchenki - od 399 Lt

Telewizory - od 399 Lt

Pralki - od 699 Lt

Mikrofalówki - od 209 Lt

Z tym kuponem od 16 sierpnia do 30 października przystępują zniżki. Sprzedaż na raty (również emerytom), są dodatkowe warunki.

ul. Kalvarijų 172A, tel. 277 23 06

(Zam. 357)

Wieża Eiffla w pałacu Caucescu

Odgrzewają stary pomysł

Na gmachu rumuńskiego Parlamentu ma wkrótce powieść gigantyczna flaga, osadzona na maszcie o kształcie wieży Eiffla.

Flaga, która zawisnie na dachu monumentalnego pałacu, zbudowanego przez dyktatora Nicolae Caucescu, będzie miała 50 m2 i kosztować będzie ponad 200.000 euro.

O kształcie 22-metrowego masztu zdecydował sekretarz generalny Parlamentu, Mihai Ungheanu, tłumacząc swój wybór upodobaniem do "modernistycznych" form najczęściej odwiedzanego zabytku świata. Maszt będzie musiał wytrzymać ciężar flagi, oraz

gwałtowne i zmienne zimowe wiatry.

Pomysł parlamentarzystów nie jest jednak nowy. Anca Petrescu, architekt odpowiedzialna za obiekt przypomina, że sam Caucescu za instalował podobnych rozmiarów maszt, który został jednak zdjęty po upadku dyktatury. "W 1990 roku wydano ponad 15.000 euro, żeby go zdemontować. Teraz tylko odgrzewają stary pomysł" - stwierdziła. Politykom, którzy chcą, aby narodowa flaga zawisła na Parlamencie już na początku 2004 roku, udało się dotychczas zgromadzić jedynie 1/3 niezbędnych funduszy.

(interia.pl)
Opr. W. D.

Szeroko zakrojona akcja detektywistyczna

Odzyskane skarby z Bagdadu

Dzięki amnestii dla złodziei, szeroko zakrojonej akcji detektywistycznej i sporej ilości szczęścia udało się odzyskać 3.400 dzieł sztuki skradzionych z muzeum w Bagdadzie. Poszukuje się kolejnych 10.000 — podaje „International Herald Tribune”.

Szef zespołu poszukującego zabytków, pułkownik Matthew Bogdanos, przedstawił w środę w Pentagonie rezultaty 5-miesięcznej pracy grupy — donosi „IHT”. Choć na początku media informowały o 170.000 skradzionych antyków, wkrótce okazało się, że duża część z nich została ukryta przez pracowników muzeum. Po długich negocjacjach, pracownicy ujawnili miejsce ukrycia kilkudziesięciu tysięcy antyków. Zdaniem „IHT”, 99 proc. zrabowanych dzieł zostało skradzionych przez przypadkowe osoby, niemające większego pojęcia o sztuce. Wielu ze złodziei zdecydowało się oddać antyki po ogłoszeniu amnestii, która umożliwiła im zwrot bez żadnych konsekwencji.

Dzięki amnestii udało się odzyskać 1.731 antyków. W biurach detektywów panowała miła atmosfera, częstowano herbatą każdego,

kto wiedział cokolwiek o skradzionych dziełach. Wskutek rozmów przy herbacie udało się m.in. wpaść na trop bezcennej wazy z Al-Warka. Do najcenniejszych znalezisk należy tzw. „skarby z Nimrud”, składający się głównie z biżuterii księżniczek asyryjskich z IX i VIII wieku p. n. e. „Skarby z Nimrud” decyzją reżimu Saddama Husajna był od czasu jego odkrycia pod koniec lat 80. trzymany w podziemiach banku centralnego w Bagdadzie. Skarby wydobyto po trzech tygodniach wypompowywania wody z zalanych piwnic banku. Akcję poszukiwania skradzionych zabytków prowadzi trzynastoosobowy zespół składający się z przedstawicieli 10 amerykańskich instytucji. (PAP)

SPRZEDAJEMY

Węgiel kamienny
najwyższego gatunku
po dostępnych cenach:
Chakaski: DKO,
kuzbaski: SSOM,
śląski: groch, orzech.
Na odległość 15 km —
transport bezpłatny!

Vilnius, Pramonės g. 26,
tel. 267 45 26, 8 699 27737;
Rudamina, rej. wileński, tel. 232 01 20

Wielokrotne i jednorazowe wize do Rosji, na Białoruś, Ukrainę, do Kazachstanu, Uzbekistanu, Mołdowy.

Załatwianie dokumentów na wyjazd do obwodu kaliningradzkiego.

Ubezpieczenie zdrowia, ubezpieczenie kierowców, udających się do Europy, Łotwy.

Vilnius, tel. 233 34 37, 8 699 21975. (Zam. 376)

Poszukujemy do publikacji wszelkich materiałów o przedwojennych hotelach, restauracjach i kawiarniach, które znajdowały się na terenie Wilna i w których odbywały się programy rozrywkowe z udziałem zespołów muzycznych, piosenkarzy, aktorów i zespołów jazzowych. Zainteresowania nasze sięgają od 1918 do 1945 roku.

Zainteresowani jesteście wszelkimi dokumentami, zdjęciami, folderami, plakatami, recenzjami itd., itp.

Wiesław Żurowski
87-100 Toruń

ul. Elbląska 3, tel. / faks; (0-04856) 6483657.

Telefon kontaktowy w Wilnie: 238 25 14, Jadwiga (Zam. 383)

The Open University

Zaprasza do rejestracji się na semestr jesienny na studia zarządzania wszystkich poziomów

- Podnoszenie kwalifikacji (certyfikat menedżera-profesjonalisty)
- Pozauniwersyteckie wyższe wykształcenie (dyplom specjalisty-profesjonalisty)
- MBA (dyplom magistra administrowania biznesem)
- Uniwersyteckie wyższe wykształcenie (dyplomy bakałarza, specjalisty, magistra MIM LINK)

Czekają na was: odnowiony program 2003 r., dogodny sposób studiów korespondencyjnych - bez opuszczenia pracy i miejsca zamieszkania, międzynarodowy poziom nauki, pakiet materiału dydaktycznego, prestiżowe dokumenty o wykształceniu Wielkiej Brytanii.

www.open.ac.uk

www.ou-link.ru

Międzynarodowy Instytut Zarządzania, Vilnius;

J. Basanavičius g. 29a-40, tel. (8-5)213 33 24, 213 04 52;

(Zam. 197) p.el.: Info@oubs; www.oubs.lt

W chwili smutku pomoże Wam zakład pogrzebowy

„ASTREVITA”

Załatwianie dokumentów,
wyplata zasiłku,
kopanie dołu,
kafarek, przygotowanie
i ubieranie zmarłego,
ubrania, trumny, kremacja,
kwiaty, wieńce.

Kojelavičius 172, Nowa Wilejka,
tel. 260 70 80, 8 610 14302

Pogoda

Ciepły weekend



W sobotę bez deszczu, 16-21 stopni ciepła. W niedzielę i w poniedziałek również przeważnie bez deszczu, w nocy miejscami mgła. Temperatura w nocy 6-11, w poniedziałek w nocy na wybrzeżu do 14 stopni ciepła. W niedzielę w dzień 16-21, w poniedziałek 18-23 stopnie.

Kurs walut

Bank Litewski

Oficjalny kurs
na 13 września 2003 r.

Relacja lita do walut obcych

Nazwa waluty Lt/za jedn.walut.

UE euro 3,4528

Dolar USD 3,0704

Dolar australijski 2,0229

1000 rubli białoruskich 1,4597

Dolar kanadyjski 2,2439

Frank szwajcarski 2,2213

Korona czeska 0,1048

Korona duńska 0,4648

Korona estońska 0,2207

Funt brytyjski 4,8919

100 forintów

węgierskich 1,3488

100 jenów japońskich 2,6197

Łat łotewski 5,3819

Korona norweska 0,4169

Złoty polski 0,7759

Rubel rosyjski 0,1001

Korona szwedzka 0,3786

1 mln lir tureckich 2,2185

Griwna ukraińska 0,5756

10 tys. lei rumuńskich 0,9206

DODATKI KRAWIECKIE

Największy wybór oraz
ceny o jakich marzysz

ZAPRASZAMY

„Siuvimo reikmenų pasaulis”

Vilnius, Vytenio 42 a (wejście z ul. Naugarduko)

tel. + 370 5 239 14 39

Centrum lecznicze „Santaura”

Doktorzy nauk medycznych (Urolog, proktolog, dermatowenerolog, ginekolog)

Wszelkimi, anonimowo, dokładnie badają, skutecznie leczą: impotencję, zapalenie gruczołu krokowego, wszystkie schorzenia urologiczne, odbytu, ginekologiczne, skórne, płciowe. Zapalenia dróg moczowych, jajników, macicy, stawów; oczu, wydzielin, świerz, poronienia, bezpłodność, hemoroidy.

Badania: echoskopia, kolposkopia, rektoskopia, onkocytologia, chlamidie, ureaplazmy i in.

Vilnius, Rygos g. 3, tel. /faks: (8-5) 270 54 57, http://santaura.netfirms.com

(Zam. 297)

Centrum naukowotechniczne
“Datorija”

Organizuje poranne, dzienne i wieczorowe kursy nauczenia pracy z komputerem personalnym

- Podstawy pracy z komputerem personalnym.
- Program pracy z tekstami MS Word.
- Program pracy z tablicami elektronicznymi i bazami danych MS Excel.
- Program makietowania PageMaker.
- Programy CorelDRAW, PhotoShop komputerowej grafiki i designe.
- program AutoCAD kreślenia komputerowego.

(Zam. 401) Konstytucijos pr. 6a, pokój 108, Vilnius
Tel./fax 272 42 14, tel. kom. 8 685 62903, email: datorija@takas.lt

HOTEL
Saulės Ziedas

Vilnius,
Nemenčinės plentas 13 A
Tel. /faks (8-5) 276 54 81
277 41 58, 277 41 59
E-mail: info@saulės-ziedas.lt
http://www.saulės-ziedas.lt

do Państwa usług

Cztery sale restauracyjne,
w tym wspaniałe

CZERWONA I BIAŁA

Bankiety, wesela, 30%
fourchety ze zniżką

Przez cały maj
pokoje hotelowe – 40-160 euro
Dla grup turystycznych
(ze śniadaniem) – 15 euro

DOM KULTURY POLSKIEJ W WILNIE

Vilnius, Naugarduko 76,
tel. 370 5 233 36 63, 233 68 14,
fax 233 35 96,
e-mail: info@polskidom.lt,
http://www.polskidom.lt

HOTEL
Polonez

ATRAKCYJNE WARUNKI
NAJNIŻSZE CENY

Noclegi dla grup
od 25 Lt!

- ★ restauracja
- ★ 5 sal konferencyjnych
- ★ sala koncertowa
- ★ organizacja imprez, zabaw itp.